

# Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

## galicyjskiego Sejmu krajowego.

31. posiedzenie 5. sesyi V. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 14. Września 1888.

---

**Treść:** Spis petycyj. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji prawniczej z przedłożenia Wydziału krajowego o petycyi Zwierzchności gminnej Chyrowa, względem wydzielenia tej miejscowości z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Starejsoli i c. k. Starostwa w Staremmieście, a przyłączenia do okręgu c. k. Sądu powiatowego i c. k. Starostwa w Dobromilu. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji prawniczej z przedłożenia Wydziału krajowego o petycyach gmin i obszarów dworskich Trójcy, Łodzinki górnej i dolnej, Jamny górnej i dolnej, w sprawie przeniesienia ich z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Birczy i c. k. Sądu obwodowego w Sanoku, do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Dobromilu i c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji prawniczej z wniosku Wydziału krajowego w sprawie petycyi gminy i obszaru dworskiego w Jureczkowej, względem przeniesienia tej miejscowości z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Birczy, do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Dobromilu. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji prawniczej z wniosku Wydziału krajowego w sprawie petycyj gmin Łągiewniki, Borek Fałęcki i Jugowice, względem wyłączenia ich z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Skawinie, a przydzielenia do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Podgórzu. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji prawniczej z wniosku Wydziału krajowego w sprawie petycyj gminy i obszaru dworskiego w Torskiem, względem przeniesienia ich z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Zaleszczykach do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Tłustem. — Sprawozdanie komisji bankowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany statutu Banku krajowego w dziale pożyczek komunalnych, tudzież uzupełnienia postanowień w dziale hipotecznym. Rozprawa ogólna. Głosy pp. Weigla, Gorajskiego, i sprawozdawcy Abrahamowicza. Rozprawa szczegółowa. Wniosek p. Weigla do ustępu 4. wniosków komisji. Głos i poprawka p. Madejskiego. Głos p. Siczynskiego i sprawozdawcy Abrahamowicza. Uchylenie wniosku p. Weigla a przyjęcie poprawki p. Madejskiego. Uchwalenie reszty projektu z poprawkami p. Madejskiego do §. 36 E. i 37 B. Trzecie czytanie uchwał. — Sprawozdanie komisji administracyjnej z przedłożenia Wydziału krajowego o zakładzie dla obłąka-

nych w Kulparkowie. Głosy pp. Hausnera z wnioskiem, Chrzanowskiego, Wołańskiego Władysława, Hoszarda. Rozprawa szczegółowa i przyjęcie wniosków komisji ze zmianą wniesioną przez p. Hausnera. Trzecie czytanie uchwał. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji budżetowej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie konwersji pożyczek 5% zaciągniętych w galicyjskiej Kasie oszczędności na budowę Kulparkowską i budowę pralni przy szpitalu lwowskim. — Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z czynności Dep. II. Wydziału krajowego za czas od 1. Lipca 1886 do 30. Czerwca 1887. Głosy pp. Żuka-Skarszewskiego, Romanowicza i sprawozdawcy Grossa. Przyjęcie wniosku komisji. — Zamknięcie 5. sesji V. peryodu Sejmu. — Zapowiedź sesji 6. i porządek dzienny 1. posiedzenia.

Początek posiedzenia o godz. 11. min. 35 przed południem.

Przewodniczący: JE. hr. Jan Tarnowski, Marszałek krajowy.

Ze strony c. k. Rządu: JE. p. Filip Zaleski, c. k. Namiestnik

Sekretarze: pp. Dr. Stanisław hr. Badeni, Władysław ks. Sapięha, Adam Jędrzejowicz i ks. Siczynski.

Obecnych posłów: 103.

JE. hr. Marszałek. Sejm w komplecie, posiedzenie dzisiejsze otwieram.

Protokół z wczorajszego posiedzenia wyłożony do przeglądu.

Upraszam p. sekretarza o odczytanie spisu petycji.

Sekretarz p. Dr. Stanisław hr. B a d e n i (czyta):

Spis petycji

wniesionych po dzień 14. Września 1888.

1277. Tekla Tałpaszówna, nauczycielka w Birczy, przez p. Gniewosza, w sprawie przyznania podwyższenia płacy — do komisji szkolnej.

1278. Abraham Schreiner, b. przemysłowiec, przez p. Ochrymowicza, o dar z łaski — do komisji budżetowej.

JE. hr. Marszałek. Przystępujemy do porządku dziennego.

Pierwszy punkt porządku dziennego stanowi sprawozdanie komisji prawniczej ze sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie petycji Zwierzchności gminnej Chyrowa, względem wydzielenia tej miejscowości z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Starejsoli i c. k. Starostwa w Staromieście, a przyłączenia do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Dobromilu. (**Aleg. 209**). Sprawozdawca p. Rybicki ma głos.

Sprawozdawca p. Rybicki (zaczyna czytać sprawozdanie (z al. 209).

Głosy. Uwolnić od czytania sprawozdania.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Kto się zgadza z wnioskiem uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. Rybicki (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Sejm Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem nad petycją gminy Chyrowa o przeniesienie jej z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Starejsoli, do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Dobromilu, przechodzi do porządku dziennego“.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji prawniczej, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje sprawozdanie komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie petycji gmin i obszarów dworskich Trójcy, Łodziuki górnej i dolnej, Jamny górnej i dolnej, w sprawie przeniesienia ich z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Birczy i c. k. Sądu obwodowego w Sanoku, do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Dobromilu i c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu. (**Aleg. 210**). Sprawozdawca p. Rybicki ma głos.

Sprawozdawca p. Rybicki (zaczyna czytać sprawozdanie z al. 210).

Głosy. Uwolnić p. sprawozdawcę od czytania sprawozdania.

JE. hr. Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. Rybicki (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi, wraz z W. Ks. Krakowskiem, nad petycjami gmin i obszarów dworskich: Trójcy, Łodzinki górnej i dolnej, Jamny górnej i dolnej, przechodzi do porządku dziennego“.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji prawniczej, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje sprawozdanie komisji prawniczej o wniosku Wydziału krajowego w sprawie petycji gminy i obszaru dworskiego w Jureczkowej, względem przeniesienia tej miejscowości z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Birczy, do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Dobromilu. (**Aleg. 211.**) Sprawozdawca p. Lenartowicz ma głos.

Sprawozdawca p. Lenartowicz (zaczyna czytać sprawozdanie z al. 211).

Głosy. Uwolnić sprawozdawcę od czytania sprawozdania.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. Lenartowicz (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z 11. Czerwca 1868 (Nr. 50 Dz. u. p.) udziela c. k. Rządowi opinię, iż pożytecznym będzie dla dobra gminy i obszaru dworskiego w Jureczkowej, aby miejscowość ta przeniesioną została z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Birczy i okręgu c. k. Sądu obwodowego w Sanoku, a przydzieloną do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Dobromilu i c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu“.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji prawniczej, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje sprawozdanie komisji prawniczej o wniosku Wydziału krajowego, w sprawie petycji gmin Łagiewniki, Borek Fałęcki i Jugowice, względem wyłączenia ich z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Skawinie, a przydzielenia do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Podgórzu. (**Aleg. 212.**) Sprawozdawca p. Lenartowicz ma głos.

Sprawozdawca p. Lenartowicz (zaczyna czytać sprawozdanie z al. 212).

Głosy. Uwolnić p. sprawozdawcę od czytania sprawozdania.

JE. hr. Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. Lenartowicz. (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi, wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, w myśl ustawy z dnia 11. Czerwca 1868 r. (Nr. 59. Dz. u. p.) udziela c. k. Rządowi opinię, iż pożądanem byłoby dla dobra gmin Łagiewniki, Borek Fałęcki i Jugowice, aby z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Skawinie wyłączone i do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Podgórzu przyłączone zostały“.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje: Sprawozdanie komisji prawniczej o wniosku Wydziału krajowego w sprawie petycji gminy i obszaru dworskiego w Torskiem, względem przeniesienia ich z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Zaleszczykach do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Tłustem. (**Aleg. 213.**) Sprawozdawca p. Lenartowicz ma głos.

Sprawozdawca p. Lenartowicz. zaczyna czytać sprawozdanie z Aleg. 213).

Gł o s y: Uwolnić p. sprawozdawcę od czytania sprawozdania.

JE. hr. Marszałek Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcę od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. Lenartowicz. (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w myśl ustawy z 11. Czerwca 1868. (Nr. 59. Dz. u. p.) udziela c. k. Rządowi opinię, iż pożytecznym będzie dla dobra gminy i obszaru dworskiego w Torskiem, aby wyłączono je z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Zaleszczykach, a przydzielono do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Tłustem.“

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji prawniczej. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje: Sprawozdanie komisji bankowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany statutu Banku krajowego w dziale pożyczek komunalnych, tudzież uzupełnienia postanowień w dziale hipotecznym. (Aleg. 214). Sprawozdawca p. Abrahamowicz ma głos.

Sprawozdawca p. Abrahamowicz. (zaczyna czytać sprawozdanie z Aleg. 214).

Gł o s y: Uwolnić p. sprawozdawcę od czytania sprawozdania.

JE. hr. Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcę od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. Abrahamowicz. (czyta):

„Wysoki Sejm raczy uchwalić tu dołączony projekt do zmiany statutów Banku krajowego“.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. dr. Weigel. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Weigel ma głos.

P. Dr. Weigel. Wysoka Izbo! Zaledwie zaprzeszłej sesji Wys. Sejm po dość wyczerpującej dyskusji przychylił się do zdania, że pożyczki przewyższające 100.000 zł. powinny w myśl §. 36 statutu bankowego być udzielane li za zezwoleniem Sejmu, na wniosek Dyrekcyi i za aprobatą Wydziału krajowego, a już obecnie przychodzi komisya bankowa z propozycją zmiany izby — bez różnicy — wszelkie pożyczki, jakiegokolwiek wysokości, były udzielane na wniosek Dyrekcyi i Rady nadzorczej przez Wydział krajowy. Otóż jak pod tym względem zeszłej sesji byłem z dwoma kolegami komisji bankowej postawił wniosek mniejszości, tak obecnie nie opieram się wprawdzie na osobnym wniosku mniejszości i nie naprzykrzałem się o podpisy kolegom komisji mimo bardzo małej i względnej większości — strony przeciwnej — ale zapowiedziałem, iżby się nie zdawało nieojalnym, gdybym jako członek komisji przeciwne me zdanie w Izbie podniósł, że wytoczę w Izbie dla konsekwencyi te same zarzuty i skrupuły, jakie miałem dawniej, — przy dyskusji za zeszłej sesji.

Gminy nasze w kraju po wielkiej części tak sa przedłużone, że byłoby to rodzajem słusznej opieki i nadzoru zbawiennego, aby utrudniać im łatwość kredytu nieograniczonego i lekkomyślnego że tak powiem, a zastrzegam się z góry, że ani jakiegokolwiek niezaufanie do Dyrekcyi lub Rady nadzorczej tem mniej do Wydziału krajowego nie powoduje mnie do zajmowania tego przeciwnego stanowiska, lecz jedynie konsekwencya. Skoro bowiem Wys. Sejm dopiero na zeszłej sesji uchwalił, aby w myśl §. 36 konsekwentnie i dla dogodzenia niejako Wydziałowi krajowemu, któryby w trudnych wypadkach mógł zasłonić się potrzebą aprobacji Sejmu i uchylić się od tego, iżby po pożyczki 100.000 zł. przewyższające nie zgłaszano się doń, ale że to należy do aprobacji Wys. Sejmu, upatrywałbym niekonsekwencyę w tem, gdybyśmy tę zbawienną uchwałę dziś naraz cofnęli. W motywach sprawozdania komisji znajdujemy wprawdzie, że Wydział krajowy nabytem dziś doświadczeniem, udowadniającem potrzebę przyznawania pożyczek bez zwłoki, doszedł do tego przekonania, iż nie można wobec praktyki zbierania się Sejmu raz do roku, i to w okresach czasu zmiennych, odsyłać tych spraw do Sejmu i że należałoby przeto bezwarunkowo przyznać to prawo obecnie Wydziałowi krajowemu.

Ależ, proszę Panów, czy będzie wypadek taki, żeby z dziś na jutro że tak powiem gmina któraś potrzebowała pożyczki tak rażno i czyż nie świadczyłoby to właśnie o zaszarganiu pewnem takiej gminy, jeżeliby z tą nagłością postępowała? Czy w ogóle w innych kredytowych zakładach to wyjednanie pożyczek z dziś na jutro jest tak łatwem? Kredyt na weksel może być łatwiejszym i rażniej udzielonym, jeżeli kogoś przynagli potrzeba pożyczki niezwłocznej — ale gdzie chodzi o pożyczkę wyżej 100.000 zł., to naturalnie zastanowić się musi dobrze i sam Wydział gminny, sekcyja i Rada jej — a przyjsć to musi naturalnie i przez Radę powiatową — co zawsze i tak kilka miesięcy czasu wymaga.

Nie mogę więc uznać za wystarczający argument, iż zmiana okresu zwoływania Sejmu byłaby przeszkodą, iż do Sejmu o taką aprobatę dla Dyrekcyi lub Rady nadzorczej Wydział krajowy przystąpićby nie mógł. Ale co więcej! Jeżeli zważymy, że gmina, a mówię przeważnie nie o gminach swój statut własny mających, ale o gminach w kraju tak mało dobrze gospodarujących, a dużo niestety długów zaciągających, jednym słowem tak źle się rządzących, że co chwila słyszymy o zaprowadzeniu z tego powodu komisarza rządowego, o zwinięciu Wydziału gminnego lub Rady gminnej, — więc pytam, czy nie jest zbawiennem raczej to utrudnianie gminom nabywania pożyczek, jeżeli w wypadkach 100.000 zł. przewyższających, muszą się odnosić do Sejmu? Ileż to w ogóle będzie takich wypadków? czy są one tak liczne? czy jest ich tak wiele? Owszem są one już dziś tak zadłużone, że będzie ich bardzo mało.

Znam zarzuty, jakie przeciw temu podniesione będą. Opierałem się im z całym przekonaniem w komisji samej; opieram się i tu. Boć jeśli mi komisya powiada, że gminom chodzi o szybkie uzyskanie kredytu i że przez to, iż muszą przechodzić tę procedurę, przepisaną w §. 36, narażone skutkiem zwłoki na stratę i zawody, to, Panowie! przecież jest widocznem, że skoro w innych instytucjach — jak mówiłem również miesiącami całymi czekać trzeba — mimo solicytowania i deptania ciągle za tem, a mianowicie i nadto w zakładzie kredytowym ziemskim we Wiedniu gminy dostają na 3½% pożyczki, a u nas 5%, a z amortyzacją szósty płacić muszą, — to udadzą się widocznie raczej

tam, gdzie procent i amortyzacyja są mniejsze; nie będą więc czekały zebrania się Sejmu.

W końcu świadczyłoby i to za mną, że kiedyśmy gwarantowali 5,000.000, a ledwie 1 mil. 200.000 pożyczkami komunalnymi dotąd wyczerpano, że nie musi taka łatwość ani pożądanosc zachodzić w zaciąganiu tych pożyczek w Banku krajowym, ani nawet potrzeba taka w ich udzielaniu, jak przeciwnicy twierdzą. — Z tych więc powodów, zastrzegając sobie w miarę zarzutów dalszą odpowiedź jeszcze osobno przy specjalnej dyskusyi, mianowicie co do motywów ustępu pierwszego w sprawozdaniu komisji, (czyta):

„Zastrzeżone dla Wysokiego Sejmu przyznawanie pożyczek powyżej 100.000 zł., ma być odtąd atrybucyą Wydziału krajowego, jedynakoż jedynie na podstawie wniosków Dyrekcyi Banku krajowego, zatwierdzonych przez Radę nadzorczą tejże instytucyi“,

(co wszakże i dotąd miało miejsce,) będę wnosił przy specjalnej dyskusyi nad tym ustępem przejście do porządku dziennego.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu?

P. Gorayski. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Gorayski ma głos.

P. Gorayski. Rzecz naturalna, że przy zakładaniu instytucyi finansowej o szerokim programie, o obszernych ramach, Sejm, obawiając się, żeby instytucya ta za nadto szybkim nie poszła tempem, pewne ograniczenie postawił.

Dział komunalny należy do ważniejszych działów w zakresie działania Banku krajowego. Ma on być pomocą dla tych czynników, które w innej formie kredytu miećby nie mogły, a roztropnie użyty mógłby się stać dobrodziejstwem dla gmin wiejskich i miejskich, oraz dla powiatów. W obawie, żeby nadużyć nie było w tym kierunku, Sejm zastrzegł sobie, że przy pożyczkach nad 100.000 zł. ma dać swe przyzwolenie. I cóż się w praktyce pokazało? Oto, że właśnie tak duże pożyczki zaciągać mogą tylko gminy zamożniejsze i dobrze zorganizowane, gdzie bezpieczeństwo jest największe, natomiast jeżeliby jakie niebezpieczeństwo mogło zachodzić, to przy pożyczkach w gminach mniejszych, przy pożyczkach paro lub kilkutyśięcznych. Jeżeli tedy gminy zamożne i lepiej zorganizowane potrzebują kredytu dla jakiegoś zadania, to na-

turalnie czekać długo nie mogą i wobec tego, że Sejm raz do roku się zbiera, niepodobna im zwlekać z zaciągnięciem koniecznej pożyczki tem więcej, że jak słusznie p. Weigel powiedział, mogą znaleźć kredyt gdzieindziej. I tak się faktycznie stało, że gminy Tarnopol, Kołomyja, Kraków wzięły pożyczki z Bodencreditanstalt. Są tam warunki może lepsze, ale nie jest wykluczonem, że byłyby tu, jeżeli nie w całości, to częściowo pożyczki zaciągnęły. Tak samo gmina miasta Lwowa. Nie widzę powodu, skoro bezpieczeństwo tu większe, jak przy mniejszych pożyczkach, dlaczego ma być ograniczoną łatwość udzielania pożyczek tam, gdzie na pewnych podstawach te pożyczki udzielane być mogą.

Kraj gwarantuje nie tylko pożyczki komunalne ale i hipoteczne; te gwarantuje on bez zastrzeżenia cyfry, bez ograniczenia żadnego, podczas gdy przy pożyczkach komunalnych jest ograniczenie do 5 milionów, więc i gwarancya ma tu daleko mniejsze niebezpieczeństwo, niż gwarancya przy pożyczkach hipotecznych, a pewność i tu i tam dokładnie musi być obliczoną. Bezpieczeństwo w czym leży? Oto w dokładnem zbadaniu warunków pożyczki. A pod tym względem Wydział krajowy jest pierwszym i głównym organem, który stosunki gminne znać winien i znać może; jeżeli Wydział krajowy będzie miał swej odpowiedzialności pozostawione pożyczki komunalne, musi badać gruntownie, i śmiem twierdzić nawet gruntowniej, jak komisya bankowa, a nawet Wysoka Izba, która na jednym posiedzeniu sprawę załatwia, podczas kiedy Wydział krajowy ma czas do dokładnego poznania gospodarki gminnej.

A ja przyznaję, że pragnąłbym, ażeby odpowiedzialność na organach Banku ciążyła, i wcale nie chciałbym tego, co kolega Weigel utrzymuje, że jest dogodniej dla Wydziału krajowego, ażeby odpowiedzialność na Sejmie spoczywała. Przeciwnie, ona musi wyłącznie i głównie ciążyć na organach Banku, które mają zdać sprawę i rachunek przed najwyższym trybunałem t. j. Sejmem.

Wysoka Izbo! Jeszcze jedną uwagę pragnąłbym zrobić. Z naturą każdej instytucji finansowej, zdaje mi się, nie jest zgodne, ażeby liczniejsze zebranie, a cóż dopiero ciało prawodawcze miało orzekać, czy ta instytucya finan-

sowa pożyczkę ma dać lub nie dać. Nawet we wszystkich towarzystwach akcyjnych ogólne zgromadzenia nigdy tego nie czynią, do tego są powołane fachowe organa, które przed ogólnem zgromadzeniem są odpowiedzialne. Sądzę przeto, że takie wyjątkowe zastrzeżenie, jeżeli w początkach istnienia Banku krajowego mogło być naturalne, dzisiaj po doświadczeniu nabytem, w którym najlepiej okazało się, które postanowienia są pożądane i odpowiednie, a które zbyt ciężkie, albo utrudniające postęp, nie widzę żadnej przyczyny do zatrzymania nadal tego zastrzeżenia. Dlatego proszę, ażeby Wysoka Izba poszła za zdaniem komisji i Wydziału krajowego i uchwaliła te zmiany statutu, jakie są proponowane.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu?

P. Dr. Weigel. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Weigel ma głos.

P. dr. Weigel. Poprzedni szanowny mowca — jak się wyraził — nie widzi powodu ograniczania łatwości nabywania przez gminy pożyczek komunalnych, a trudność wielką dla ubiegających się o pożyczki 100.000 zł. przenoszące, uważa we wspomnianej przeszkodzie, że raz tylko do roku Sejm się zgromadza. Już w pierwszym wywodzie moim wspominałem o tem, że gdy ktoś poda do innej instytucji kredytowej w naszym położeniu tańszej pod względem procentu, a co do warunków dogodniejszej, n. p. do stowarzyszenia kredytowego ziemskiego we Wiedniu, gdzie na  $3\frac{1}{2}\%$  dostaje się pożyczkę, nie dzieje się to z dziś na jutro, ale miesiącami trzeba czekać, aż się promesę uzyska. Ten argument nie byłby tedy wystarczający, ażeby zmianę podobną na Wysokiej Reprezentacji wymódl. Sejm gwarantuje wprowadzić pożyczki hipoteczne bez ograniczenia, powiada szanowny Preopinant, dlaczegożby tu nie miało być ograniczenie?

Właśnie dlatego, ażeby gminom ukrócić możliwość ciągłego zadłużania się i to była jedyna pobudka, dlaczego w przeszłej sesji votum mniejszości zapadło, a za niem Wysoka Reprezentacya uchwaliła, ażeby §. 36. został jak jest, t. j. ażeby o pożyczki wyżej 100.000 zł. starać się o aprobatę Wysokiego Sejmu.

Jeżeli zważymy, jaka jest podstawa wymiaru a raczej oceny co do hipoteki, to Bank krajowy nie ogląda się w rzeczy samej ani na pozycję hipoteczną, ani na jej pierwszeństwo,

polega raczej li na sile podatkowej, t. j. na bieżących dochodach gminy, a jej wartość hipoteczna nawet nie wchodzi najczęściej w rachubę, to jest rzecz ważna, które daje do myślenia, albowiem, jeżeli już takie gminy zaciągną pożyczkę u innej instytucji i to hipoteczną, to dzisiaj zakłady hipoteczne rejestrują się w razie zalegania właśnie na dochodach, t. j. zaprowadzają sekwestrację; a nie chcą się wdawać w długotrwałe egzekucje realne i wtedyby być mogło, że nasz Bank krajowy mógłby być w takim wypadku narażony na straty.

Powiedziano dalej, że gminy jak Lwów, byłyby się starały o pożyczkę w Banku krajowym, ale stały temu na przeszkodzie te utrudnienia. Jeżeli Lwów rzeczywiście potrzebował lub starał się o pożyczkę 200.000 zł., to mógł ją snadniej i właściwiej zaciągnąć tam, gdzie  $3\frac{1}{2}\%$  biorą, a nie tam, gdzie biorą  $6\%$  (z amortyzacją).

Na zarzut zaś, że ciało prawodawcze nie ma orzekać o pożyczkach, że to nie jest funkcją Sejmu, jako ciała prawodawczego, ale jestto funkcja administracyjna Wydziału, odpowiem z łatwością. Skoro Sejm mimo atrybucji prawodawczej pomyślał o stworzeniu Banku krajowego, gwarantował zaś, wysadza dlań komisję bankową i od niej sprawozdania odbiera, dlaczego nie miałyby nadzorować w myśl §. 36. ten to bank i jego funkcje i z tytułu opieki nad gminami, a więc nie dozwalać, ażeby biorąc pożyczki powyżej 100.000 zlr. nadużywały kredytu.

Nie chcę wracać w końcu do argumentów, które zeszłej sesji tak szeroko wypowiedziane były, ale licząc się do tych, którzy pragnęli, aby atrybucje Wysokiego Sejmu w całej pełni utrzymane były, uważam ten jeden argument za wystarczający do poparcia mego zapatrywania; że nie jakiś brak zaufania do dyrekcji banku albo rady nadzorczej a wreszcie do Wydziału krajowego — jak powiedziałem już na wstępie — powoduje mnie, tylko prosta konsekwencja, bo moi Panowie! proszę darować, mnie się zdaje, że jeżeli Wysoki Sejm w przeszłej dopiero sesji uchwalił tak, jak ja utrzymuję i przy czem obstałem, to uważałbym jako uchybienie pewne powadze Sejmu, ażeby zrzekając się tej konsekwencji, dzisiaj zmianę przez komisję proponowaną uchwalił i dlatego pragnąłbym, ażeby Wysoka Izba nad tym ustępem w dyskusji szczegółowej przeszła do porządku dziennego. W przeciwnym

razie będzie po stronie Panów większość — po mojej zaś stronie konsekwencja i tą się zadowolę.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Pan sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Abrahamowicz. Po wyczerpującem przemówieniu szanownego posła z Sanockiego, nie wiele mam już czcigodnemu opponentowi dr. Weigłowi do powiedzenia. Z obowiązku jednak jako sprawozdawca winien jestem uwagi przezeń poczynione wyjaśnić, i o ile mi się to uda, sprostować.

Głównym a powiedziałbym przewodnim motywem szanownego opponenty były dwie myśli; pierwsza, iż pragnie być konsekwentnym dla konsekwencji, druga, że chce utrzymać opiekę, nadzór i kontrolę w tym Sejmie nad gospodarstwem pojedynczych gmin. W tem się streszcza cała opozycja przeciw wnioskowi komisji. Przechodząc do konsekwencji, którą wedle posła krakowskiego mamy utrzymać li dla konsekwencji, muszę oświadczyć, że ja osobiście w tym razie nietylko że się tej drogi zachowania konsekwencji dla konsekwencji nie trzymam, ale przeciwnie zeszedłem z niej jak najdalej. Ja byłem autorem owego ograniczenia. Na mój wniosek komisja bankowa weszła do Izby sejmowej z propozycją wprowadzenia tego ograniczenia, a ja dziś stoję przed Wysoką Izbą i powiadam, że tak, jak w życiu każdej instytucji, tak też i w życiu Banku krajowego czas i doświadczenie jedynie wykazać mogą niedostateczności postanowień lub ich usterki i czas i doświadczenie jedynie uczą, w jaki sposób te usterki lub wadliwości mają być poprawione. Otóż czas i doświadczenie nauczyły mnie, że to, co proponowałem w komisji bankowej, a co ta zaakceptowała, przedstawiła Wysokiemu Sejmowi, było niepraktyczne, do celu nie wiodło, trudności mnożyło.

Przejdźmy, szanowni Panowie, do szczegółów.

Przedewszystkiem wysunięto jako argument nadzwyczajnie przemawiający to, że Sejm zrzeka się atrybucji swoich. Ja pojmuję zrzeczenie się atrybucji wtedy, jeśli prawa przysługujące mi, przelewam na inne obce ciało, ale nazywać zrzeczeniem się atrybucji to, gdzie chodzi tylko o upoważnienie dane przez ciało prawodawcze swemu organowi egzekutywnemu, o upoważnie-

nie, które każdej chwili cofnięte być może, znaczy po prostu, upoważnienie, względnie umocowanie — chcielibyśmy nazwać nie właściwą zrzeczenia się.

A teraz przechodzę do praktycznej strony tej sprawy. Gdybym miał to przeświadczenie, że Wysoki Sejm z jednej strony jest w położeniu i możliwości zapoznania się samodzielnie ze stosunkami każdej pojedynczej gminy, która się stara o pożyczkę; że Wysoki Sejm może mieć nierównie obszerniejsze i pewniejsze informacje, niż te, które ma Wydział krajowy, a! — wówczas powiedziałbym: To przy Sejmie powinno pozostać!

Ale ciało obradujące, liczne, załatwiający, jak tu już podniesiono sprawę taką w godzinie, a często w jednym kwadransie, czyż jest w możliwości — pytam, przeprowadzić badania dokładne; czy każdy poseł jest w stanie obznajomić się z każdą z takich spraw tak, jakto uczynić nie tylko może, ale ma i obowiązek Wydział krajowy? Ale jeśli byśmy nawet, proszę Panów, przypuścili to, co zdaniem mojem nie jest, iż Sejm ma możliwość rozpatrzenia się w stosunkach każdej gminy i w ślad zatem, ocenienia, czy żądana przez nią pożyczka, powinna być jej udzielona, to wówczas do jakiej konkluzji musielibyśmy dojść? Oto, że to, co Sejm dotąd czynił, było co najmniej niedostatecznym, ba! co więcej, że to co czynił w stosunkach naszych, nie prowadzi do celu, którego spełnienia tak gorąco życzy sobie poseł Weigiel. Przyznacie mi bowiem, Panowie, że najniebezpieczniejsze pożyczki z jednej strony dla kredytu poręczanego przez kraj, z drugiej dla pożyczających, bywają w regule nie pożyczki wielkim miastom dawane; nie te, które wysoką cyfrę przedstawiają — ale właśnie owe najdrobniejsze, udzielane małym i niezasobnym gminom. Pożyczka często wynosząca 10.000 lub 5.000 zł. dana gminie małej może być z jednej strony łatwo zmarnowaną, z drugiej dla dającego pożyczkę o wiele ryzykowniejszą, niż pożyczka krociowa dana wielkiemu miastu o wielkich zasobach.

Otóż te wszystkie pożyczki zdaniem mojem najniebezpieczniejsze, to jest owe drobne, te załatwia dyrekcyja bankowa z radą nadzorczą, względnie tylko za przyzwoleniem Wydziału krajowego, podczas gdy wielkie pożyczki, przekraczające wysokością swą 100.000 zł. jedynie aprobacie W. Sejmu podlegają.

Otóż w praktyce rzeczy się tak mają, że w zakres czynności Wysokiego Sejmu wchodzi tylko ta kategoria pożyczek, które instytucye obcokrajowe, ze zrozumieniem interesu swego jedynie udzielają, nad tymi więc czuwa Sejm. A zatem Sejm czuwa nad tem, co jest bezpieczne i pewne, a wypuszcza z opieki swej i bezpośredniej kontroli to, co jest najbardziej zagrożone. Konsekwentnie należałoby, skoro miałyby intencye posła krakowskiego być spełnione, by Sejm wszystkimi pożyczkami zajmował się. To jednak, zdaje mi się, uznaje cała Izba za niemożliwe, pocóż więc mamy zajmować się tem, co w regule jest najmniej niebezpieczne, skoro kontrolę czynną nad tem, co faktycznie jest ryzykowne, rozciągnąć, nie jesteśmy w możliwości, zwłaszcza, że czynność ta Sejmu utrudnia interes i bieg czynności bankowych — a celu istotnego nie osiąga.

Ale obok tych powodów są jeszcze inne podług mnie głębsze, szczególnie zasługujące na uwzględnienie. Wedle przedłożenia, które miałem zaszczyt przedłożyć imieniem komisji bankowej, Wydział krajowy, który dotąd udzielał pozwolenia na zaciągnięcie pożyczki tylko w tych wypadkach, gdy pożyczka ta miała być oparta na sile podatkowej, zaś co do pożyczek przez Sejm mających być przyznawanymi, dawał jedynie swoje opinie, ma odtąd decydować samoistnie o udzieleniu każdej z tych pożyczek. Kto zna naturę ludzką, jej zalety i słabe strony, ten przyzna, że nierównie łatwiej daje się opinią łagodną o czemś, co kto inny decyduje i za co kto inny odpowiada, niż gdy się rozstrzyga ostatecznie i całą odpowiedzialność na się bierze. Stąd mniemam panowie, że prawo które proponujemy, by zostało uchwalone dla Wydziału krajowego, łączy sobie w nie małą gwarancję dla kredytu poręczanego przez kraj. Wydział krajowy, który będzie czuwał nad wszystkimi pożyczkami, (a czuwać musi, bo o każdej decyduje), Wydział krajowy powiadam pod odpowiedzialnością, którą nań wkładamy, zanim podpisze przyrzeczenie na udzielenie pożyczki, zastanawiać się będzie bardzo ściśle, najpierw z obowiązku, który na nim już dziś ciąży, czy pożyczka żądana może być skuteczną, i czy jest w istocie potrzebną; powtóre, czy gwarancya krajowa, względnie majątek Banku przez jej danie, nie jest narażony na straty; w przelaniu więc całej odpowiedzialności na Wydział krajowy, które jak dziś, gubi się pomiędzy



tym, Radą Nadzorczą Banku a Sejmem w poddanie pod orzeczenie Wydziału krajowego wszystkich pożyczek komunalnych, widzi komisya bankowa znaczną poprawę stanu obecnego, i na tej to podstawie wnosi do Sejmu projekt co do zmiany statutów.

Że zgodność zapatrywań komisji bankowej z zapatrywaniami odnośnemi Rady nadzorczej Banku, Dyrekcyi i Wydziału krajowego polega tylko na dążności poprawienia tego, co okazało się niepraktycznem, dowodzi, mniemam przede wszystkim to, iż pewnie wygodniej jest dla każdego z tych kolegów, gdy za danie pożyczki odpowiedzialny jest Sejm, niż gdy one są odpowiedzialne. W myśl tego, co powiedziałem, śmiem prosić Wysokiej Izby o wejście w szczegółową dyskusję nad projektem przedłożonym przez komisję bankową.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie ustępu I. projektu.

Sprawozdawca p. Abrahamowicz. Zanim przystąpię do odczytania projektu, Wysoka Izba pozwoli, że zwrócę Jej uwagę na zaszłą myłkę w §. 3. w ustępie 4. we wierszu 2. zamiast słowa „drugiej“ winno być „następnej“. (czyta):

1.

§. 3. ustęp B. statutu Banku krajowego zostaje uchylony w dotychczasowem brzmieniu i ma brzmienie jak następuje:

B. Oddział komunalny obejmuje udzielenie pożyczek gminom i powiatom, spłacalnych ratami. Pożyczki te udzielane będą w obligacjach komunalnych, wydawanych do wysokości udzielanych pożyczek.

Sejm krajowy ustanawia, do jakiej wysokości wolno Bankowi wydawać obligacje komunalne. Obecnie postanawia się, że każdoczesny obieg obligacji komunalnych nie może łącznie przekraczać kwoty 5,000.000 (pięciu milionów) zł. a. w. imiennej wartości.

Kraj gwarantuje dopełnienie zobowiązań, wypływających z wydania obligacji komunalnych pierwszej i następnej emisji w ten sposób, iż regularną opłatę procentów i spłatę kapitału posiadaczom obligacji komunalnych poręcza w pierwszym rzędzie specjalny fundusz rezerwowy, utworzony dla obligacji komunalnych, następnie

Bank krajowy całym swoim majątkiem, a dopiero, o ileby fundusze wyżej wymienione nie pokrywały zobowiązań wynikłych z wydania obligacji komunalnych, wchodzi w zastosowanie gwarancya kraju.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Żąda kto głosu?

P. Dr. Antoniewicz. Proszu o hołos szczo do formalnocho traktowania sprawy.

JE. hr. Marszałek. P. Antoniewicz ma głos co do formalnego traktowania sprawy.

P. Dr. Antoniewicz. Pozwolu sobi zwręnuty uwahu JE. Pana Marszałka, szczo jeszcze ne buło hołosowania, czy przystupyty do specjalnoj debaty.

P. Dr. Stanisław hr. Badeni. Proszę o głos w sprawie formalnego traktowania.

JE. hr. Marszałek. P. Dr. Stanisław hr. Badeni ma głos.

P. Dr. Stanisław hr. Badeni. Zwracam uwagę Szanownego posła, że regulamin zarządza głosowanie nad tem, czy Izba ma przejść do rozprawy szczegółowej tylko w takim razie, jeżeliby był postawiony wniosek przejścia do porządku dziennego nad całym przedłożeniem komisji Skoro takiego wniosku nie było, przystępuje się wprost do drugiego czytania i do rozprawy szczegółowej, jeżeli szanowny poseł chce głosować przeciw ustawie, może to uczynić przy trzeciem jej czytaniu.

JE. hr. Marszałek. Do punktu 1. wniosku komisji żąda kto głosu? (Nikt). Skoro nikt głosu nie żąda, przystąpimy do głosowania. Kto przyjmuje punkt pierwszy wniosku komisji, rączy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Abrahamowicz (czyta):

2.

W §. 7 po alinei 3 ma być wstawionem jako alinea 4 następujące postanowienie:

Prezes Rady nadzorczej lub wskazany przezzeń członek Rady nadzorczej (§. 69 stat.) ma prawo co do wszelkich pożyczek hipotecznych, chociażby takowe nie podlegały zatwierdzeniu Rady nadzorczej, zawiesić uchwałę Dyrekcyi i odesłać sprawę pod rozstrzygnięcie Rady nadzorczej.

Dotychczasowa alinea 4 tego paragrafu zostaje jako alinea 5 w niezmienionem brzmieniu.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Żąda kto głosu do punktu 2. (Nikt). Skoro nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje punkt drugi wniosku komisji, rączy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. A b r a h a m o w i c z (czyta):

### 3.

W §. 25 wstawioną ma być następująca alinea 2:

W celu zapewnienia prawidłowej wypłaty kuponów i listów zastawnych, w każdym półroczu przypadających, Bank krajowy tworzyć będzie specjalną rezerwę:

1. z wpisowego, które każdy zaciągający pożyczkę hipoteczną z Banku krajowego w wysokości  $\frac{1}{4}\%$  imiennej wartości pożyczki przy jej odebraniu uiścić będzie obowiązany;

2. z zysków, jakie Bank osiągać będzie przez wykup z wolnej ręki listów zastawnych do wycofania przeznaczonych;

3. z części nadwyżki dochodów Banku krajowego w §. 62. stat. na fundusz rezerwowy pożyczek hipotecznych przeznaczonej, pod warunkami tamże wymienionymi.

Rezerwa ta kontrolowaną będzie oddzielnie i oddzielnie wykazywaną w bilansach Banku.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Żąda kto głosu? (Nikt). Skoro nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje punkt trzeci, rączy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. A b r a h a m o w i c z (czyta):

### 4.

Rozdział III. „Pożyczki komunalne“ obejmujący §§. 36 i 37 zostaje w dotychczasowym brzmieniu uchylony i ma opiewać następująco:

#### III. Pożyczki komunalne.

##### A. Udzielanie pożyczek.

§. 36. Bank udzielać będzie pożyczki w obligacjach komunalnych gminom i powiatom:

a) na spłatę lub ułatwienie spłaty wysoko oprocentowanych długów powiatów, gmin i członków gminy;

b) na inwestycje i przedsiębiorstwa produkcyjne, oraz na zakładanie lub zasilanie powiatowych zakładów pożyczkowych;

c) na cele użyteczności publicznej, nie wchodzące w zakres bieżącej gospodarki gminnej.

Przyznanie pożyczki w obligacjach komunalnych nastąpić może tylko za uchwałą Rady nadzorczej Banku krajowego, powziętą na wniosek Dyrekcji, a zatwierdzoną przez Wydział krajowy.

Udzielanie pożyczki komunalnej gminom wiejskim, miasteczkom i miastom nie posiadającym osobnych statutów, poprzedzać ma uchwałą Rady powiatowej, uznająca istotną użyteczność i potrzebę pożyczki na jeden z celów powyżej wymienionych.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Żąda kto głosu?

P. Dr. Weigel. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Weigel ma głos.

P. Dr. Weigel. Zgodnie z motywami, które miałem zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie, w tym ustępie czwartym rozdziale III. „pożyczki komunalne“, proponowałbym wniosek następujący:

Ustęp §. 36. statutu Banku krajowego w dotychczasowym brzmieniu utrzymuje się w mocy, a nad propozycją zmiany statutu co do pożyczek komunalnych 100.000 zł. przenoszonych przechodzi się do porządku dziennego“.

JE. hr. Marszałek. Żąda jeszcze kto głosu?

P. Dr. Madeyski. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Madeyski ma głos.

P. Dr. Stanisław Madeyski. Z góry oświadczam, że zgadzam się w zasadzie w zupełności z myślą, którą proponuje komisja bankowa, przyznaję się, że już wówczas kiedyśmy uchwalali gwarancją za emisją komunalnych pożyczek, już wtenczas byłem za tem, żeby zatwierdzenie tych większych pożyczek oddać nie Sejmowi, ale Wydziałowi krajowemu. Od tego przekonania, nie miałem żadnej przyczyny odstąpić dotąd i zdaje mi się, że te argumenta, które tu były przytoczone przeciwko wnioskowi i uwagom szanownego posła Weigla, rzeczywiście są zupełnie uzasadnione. Sejm jako ciało prawodawcze i to ciało przeznaczone nie na to, żeby jako główne swoje zadanie uważało ustawodawstwo bankowe i czynności finansowe, nie

jest rzeczywiście uzdolnione. Przepraszam, nikomu ubliżyć nie chcę, ale z natury swego powołania nie jest powołany Sejm do tego, żeby się zajmował czynnością finansową. Jeżeli mi kto powie, że przecież Sejm także nieraz administracyjnymi czynnościami się zajmuje n. p. zarezerwował sobie ustanowienie wysokości dodatków do podatków, Sejm jest na to, ale nie na to, aby Bank prowadził i finansowymi kwotami się zajmował. To proszę Panów jest rzeczą nadzwyczajnie jasną, nadzwyczajnie łatwą do zrozumienia. Wydział krajowy jest pierwiastkiem tym stałym, tym ciągłym przy sprawowaniu czynności potocznych i administracyjnych. Sejm zaś zmienia się, i już ta sama okoliczność przemawia za tem, by nie Sejmowi, ale Wydziałowi krajowemu to prawo przyznano. I nie mówię: że „ex lege“, ale fakt jest, że się tak dzieje, bo przecież Wydział krajowy przez jeden rok nie istnieje.

Bardzo słusznie przytoczono już tutaj, że Wydział krajowy ma spokój, pewien dłuższy czas kwestye bada i rozstrzyga, według tych jedynie stanowisk i zapatrywań, według których ta sprawa, jako sprawa sama dla siebie chce być rozstrzygnięta. Ale to daremną jest rzeczą, Sejm ma pewne usposobienia i musi mieć, bo w Sejmie nietylko względy na Bank, nietylko względy na gminy i na powiaty, ale przeróżne inne względy odgrywają ważną rolę. Więc to daleko lepiej jest, jeżeli się tego rodzaju czynności wymagające zupełnego spokoju, umysłu i rozważności odda tej instytucji, która z natury swojej i z powołania do tego jest przeznaczona. Ale pomimo to ja dla mojej osoby nie mógłbym się zgodzić, żeby pozostawić tylko te ustępy statutu, jak je podaje komisya bankowa.

Przypomnę Panom, że kiedyśmy uchwalali gwarancję dla pożyczek komunalnych, to wyraźnie o tem była mowa, że chcemy i dlatego właśnie gwarantujemy pożyczki komunalne, aby stanowisko gospodarskie, względy na dobro ogółu, względy na gminę i powiat, były tu wyżej stawiane, aniżeli stanowisko czysto finansowe i stanowisko na dobro instytucji finansowej t. j. Banku krajowego. Otóż gdybyśmy dziś zupełnie zwolnili pożyczki komunalne od tej najwyższej kontroli Sejmu, to ja lękałbym się, że możeby ten prąd finansowy przeważał, a przyznaję, że ze względu na szczególne stosunki i szczególne własności naszych gmin i powiatów, bardzobym

w tem widział w przyszłości grożące niebezpieczeństwo. Dlatego mniemam, że zupełnie trafna myśl komisji bankowej da się pogodzić z tem stanowiskiem, jakie Sejm zajął wówczas.

Tak więc oddajmy Wydziałowi krajowemu zatwierdzenie wszystkich pożyczek komunalnych, ale zawarujmy Sejmowi urzędową sposobność i możność do tego, ażeby należycie tę czynność zatwierdzającą Wydziału krajowego w ważniejszych wypadkach kontrolował.

Sposobność tę podamy Sejmowi wtedy, jeżeli przyjmie postanowienie do statutu, że Wydział krajowy w dwóch wypadkach jest obowiązany o udzielonych pożyczkach komunalnych na najbliższej sesji Sejmu szczegółową zdać sprawę. Są to owe dwa wypadki, które Sejm jako więcej surowości wymagające, w ówczesnym statucie zamieścił; wypadki te są, gdy się udziela jednej osobie więcej jak 100.000 zł. pożyczki, a następnie gdy się udziela pożyczkę gminie lub powiatowi, które mają już dług i jakąś zaliczką albo pożyczką są już obciążone.

Na tej podstawie uczyniłbym wniosek i śmiałybym prosić o jego poparcie.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

W §. 36. ma być umieszczonem nowe postanowienie jako ustęp końcowy następującej osnowy (czyta):

„O każdej pożyczce komunalnej kwotę stu tysięcy (100.000) zł. przenoszącej, tudzież o każdej pożyczce komunalnej udzielonej gminie albo powiatowi przedtem już jaką zaliczką lub pożyczką obciążonem, Wydział krajowy składać będzie Sejmowi szczegółowe sprawozdania na najbliższej sesji sejmowej“.

JE. hr. Marszałek. Podam wniosek p. Madeyskiego do poparcia. Kto ten wniosek popiera, raczy rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Jest dostatecznie poparty. Żąda jeszcze kto głosu?

P. ks. Siczyński. Proszu o hołos.

JE. hr. Marszałek. P. ks. Siczyński ma głos.

P. ks. Siczyński. Ja staju na stanowyszczu p. Weigla i ne miłbym sia zhodyty z pohladamy komisji bankowej.

Riżnycia miż stanowyszczem p. Weigla, człena komisji bankowej a bilszostju członiw toj komisji jest jasna; komisya bankowa stanula

na stanowyszczy interesu samoho banku, a p. Weigel stanuw na stanowyszczy zdorowoho i normalnoho rozwoju gospodarstwa hromad i powitiw.

Koždyj, kto znaje życie naszych powitiw, a osoblywo życie gospodarskie naszych mist, tych mist, ktoriiby mohły zatiahnuty pożyczku 100.000 zł. toj znaje, szczo jesły w tych mistach zajsza ruina majetkowa, to zajsza skutkom toho, szczo klika dobywszy sia panowania, starała sia swoje panowanie szišto-abo trochlitne wyzyskaty w toj sposib, szczo zatiahnula pożyczku, szczo by członem samoj rady hromadzkoj daty lukratywnyj zarobok. Koły pišla dawnijszych postanow statutu Sejm maw zatwerdzaty wełyki pożyczki, stała członem hromady, ktorii ne wchodyły w skład rady hromadzkoj, doroha otwerta widnesty sia do Sojmu z protestom i wykazaty, szczo to tolko interes kliki wymahaje pożyczky bil szo, kliki, kotora prypadkowo panuje i uriaduje w hromadi albo powiti; szczo zahał ludnosity jest zatiahnieniu pożyczki protywnym. Tohdy Sojm maw sposibnist' zatwerdzienia toho widmowity, a prynajmij czy to na pidstawi osnownijszoho sprawozdania Wydiłu krajewoho, czy to na pidstawi informacyi i oświdczenia pošliw w susidztwi toho powitu meszkajucznych, jasnoho nabraty perekonania, szczo taja pożyczka pide z koryst' hromady abo powitu do dopomożenia zdorowomu rozwojowy gospodarstwa, a ne na zysk, na koryst' i wyzyskiwanje kliki w toj miscewosty panujucznoj.

Otżeż ja i obawy, szczo by usuuenie toho postanowlenja, a tym samym i widobranie możnosity członem hromady, czy meszkańcom powitu wyprowadzenia hołosno pered reprezentacjeju kraju swoho nezadowożenia, czy protestu protiw obtiażeniu meszkańciw hromady albo powitu, protiw obtiażeniu, kotoreby ne prynesło pożytku zahalnoho, pry obtiażeniu dodatkamy, a tolko poodynokim ludiam prynesło koryst' — z toho wzhladu budu hołosowaty za wneseniem p. Weigla i poruszaju wsim tym, ktorii żywo sia interesujut buducznostju naszych mist, jak skazaw p. Weigel, zaszarganych i ktorii obawljajut sia teper, koły zhadani kliki czym raz syniyszozju rukoju gospodarstwo mista zachopojut, szczo by własne teper ne usuwały toj jedynoj, może pewnoj oborony ludnosity pered wyzyskowaniem i obtiażeniom. (Brawo).

JE. hr. Marszałek. Nikt więcej głosu nie żąda. P. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Abrahamaowicz. Jakkolwiek nie mam ze strony komisji bankowej upoważnienia, to jednak nie waham się nawet bez tego upoważnienia oświadczyć, że na dodatek uczyniony przez szanownego p. Madejskiego zgadzam się najzupełniej i przyjmuję go. Dodatek ten ma rzeczywiście myśl głębszą, która z czasem przeszedłszy w czyn, okaże, że proponowana kontrola nie tylko jest właściwszą i odpowiedniejszą od dotychczasowej, ale zarazem będzie mieć tę korzyść, iż da możliwość Sejmowi rozpatrzenia się i wypowiedzenia krytyki, jeżeli zajdzie potrzeba tej krytyki i w ogóle spełnienia tej czynności, która przedewszystkiem, śmiem twierdzić, jest czynnością ciała reprezentującego.

A teraz przychodzę do uwag p. ks. Siczynskiego, bo szanowny kolega Weigel nie argumentował, tylko ograniczył się do postawienia poprawki.

Dla kogoś nie znającego stosunków, argumenta podniesione przez księdza Siczynskiego mogłyby pozostać nie bez wrażenia, ale przypatrzmy się tym argumentom bliżej, zaanalizujmy je nieco, a może przyjdziemy do tego przeświadczenia, że nie wytrzymują one rzeczowego rozbioru.

I tak to, co może najbardziej było uderzającym w przemówieniu księdza Siczynskiego streszczało się w tem, że dziś, kiedy Sejm kontrolę wykonywa nad pożyczkami przewyższającymi kwotę 100.000 zł., ma możliwość owa mniejszość, czy to w radzie odnośnej gminy, czy to nawet po za radą odwołać się w drodze petycji do Wysokiego Sejmu i dać możliwość temu ciału rozpatrzenia się i przekonania, czy rzeczywiście ta pożyczka nie jest zbytęczną.

Zapomniał jednak szanowny oponent, że ten wypadek, jakkolwiek mógłby zajść wszędzie, może mieć znaczenie praktyczne w dwóch tylko wypadkach, to jest w razie pożyczek dla Lwowa i Krakowa. Miasta te bowiem, mając osobne statuta, odnoszą się wprost bez wszelkiej innej aprobaty do instytucji pożyczających — podczas gdy wszystkie inne muszą mieć aprobatę rady powiatowej.

W tej więc Radzie powiatowej pewnie nastrończy się sposobność do wytoczenia wszystkiego co przeciw zaciąganiu pożyczki mówi.

Ale może szanowny oponent nie ma wiary, że w owej radzie powiatowej z całą surowością i z całą znajomością rzeczy sprawa ta będzie badana i rozstrzygana? Ależ po za tem jest Wydział krajowy, a owa mniejszość, która potrafi petycję napisać do Sejmu, która ma głos, zdobędzie się z pewnością na podanie do jednej z tych reprezentacyj, a to tem łatwiej, gdy do obu tych instytucyj ma ciągły przystęp, podczas gdy do Sejmu raz do roku, a to w czasie jego krótkich obrad.

Teraz powiada szanowny oponent: „proszę patrzeć co się dzieje w naszych miasteczkach?” Prawda! To jest pewnie smutne i bolesne że w miastach, które powinny być dobrze rządzone które mają znaczny zasób inteligencji, dzieją się nadużycia przed którymi się wzdrygać należy. Ale czy tym nadużyciom, które były i które się jeszcze prawdopodobnie powtarzać będą, zapobieżę to, że przy pożyczkach, które przekraczają 100.000 zł. Sejm jako taki decydować będzie? Czy Sejm będzie w możności rozpatrzeć się w szczegółach gospodarskich każdego miasta, podczas gdy Wydział krajowy spełnić to nie tylko może, ale i jest obowiązany?

Więc stawianie w tej formie rzeczy, jak je p. Siczynski stawia, do celu nie prowadzi, ale rzecz utrudnia. A co się tyczy poprawki szanownego posła krakowskiego, to jest ona odraczającą i gdyby Wysoki Sejm ją przyjął, musiałbym imieniem komisji prosić o odroczenie dalszej dyskusji, gdyż cały elaborat komisji musiałby w skutek tej poprawki być zmieniony. Musiałbym oczywiście końcową zmianę w skutek przyjęcia poprawki poddać pod obradę komisji i całą stylizację zmienić.

Z motywów, które tu przytoczyłem i w tem przeświadczeniu, że komisya bankowa z pełną rozważą a zgodnie z dyrekcją banku, radą nadzorczą i Wydziałem krajowym działa, Wysoką Izbę upraszam o przyjęcie ustępu trzeciego w tekście tak, jak go imieniem komisji miałem zaszczyt przedłożyć.

JE. hr. Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Naprzód jest wniosek p. Weigla o przejście do porządku dziennego nad całym ustępem tu odczytanym (czyta):

Ustęp §. 36. statutu banku krajowego w dotychczasowym brzmieniu utrzymuje się w mocy, a nad propozycją zmiany statutu co do poży-

czek komunalnych 100.000 zł. przenoszących przechodzi się do porządku dziennego.

Kto jest za wnioskiem raczy powstać. (Po obliczeniu) Jest 28 głosów. Proszę o kontrapróbe. (Po obliczeniu) jest znaczna większość przeciwna. Wniosek p. Weigla upadł.

Kto przyjmuje wniosek komisji odczytany przez p. sprawozdawcę raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Teraz podam pod głosowanie dodatek p. Madejskiego.

Kto przyjmuje dodatek p. Madejskiego, na który się zgadza p. sprawozdawca, raczy rękę podnieść. (Większość). Dodatek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Abrahamowicz (czyta):

B. Stosunek dłużnika do Zakładu.

§ 36. A. Dłużnik ma w skrypcie dłużnym poddać się wyraźnie statutom działu komunalnego Banku krajowego jako obowiązującej go normie.

W myśl powyższego warunku wchodzi w zastosowanie postanowienia zawarte w tym rozdziale, a obowiązujące dłużnika.

Dłużnik obowiązany jest oznaczone w skrypcie dłużnym raty (obejmujące spłatę prowizji i kapitału) spłacać w ustanowionych półrocznych terminach z góry, tudzież uiszczać równocześnie dodatek na koszt zarządu w wysokości przepisanej dla pożyczek komunalnych. Przepisy dla udzielania pożyczek komunalnych wyda Wydział krajowy na przedstawienie Dyrekcyi i po wysłuchaniu Rady nadzorczej.

§. 36. B Dłużnik może spłacić kapitał pożyczony także przed upływem ustanowionego terminu w całości lub w części, jeżeli kwota kapitału, której spłatę ofiaruje, wynosi jedną lub więcej całych umówionych rat kapitałowych i jeżeli dłużnik rzeczoną kwotę sześć miesięcy pierwszej wypowie, albo uiszczi od niej umówioną prowizję za czas do upływu tego terminu nie dostający. Wszelkie spłaty kapitału po nad plan umorzenia mogą być uskuteczniiane jedynie w jednym z terminów, dla spłaty rat ustanowionych.

§. 36. C. Spłaty rat na kapitał jakoteż wszelkie spłaty po nad plan dopełniane być mogą albo gotowizną w walucie austriackiej, albo w obligacyach komunalnych, o ile kwota z tego tytułu spłacać się mająca przez sto jest podzielna. Inne spłaty tylko gotowizną w walucie austriackiej dopełniane będą.

§. 36. *D.* Przepisy §§. 14 i 19 statutu mają zastosowanie także do pożyczek komunalnych.

§. 36. *E.* Jeżeli dłużnik nie uiszczy w oznaczonym terminie raty w skrypcie dłużnym ustanowionej, będzie Bank krajowy uprawnionym ścigać w drodze egzekucyjnej całą należność swoją bez poprzedniego wypowiedzenia.

§. 36. *F.* Wszelkie opłaty stemplowe lub w innej formie pobierane, jakieby należały się skarbowi publicznemu od pożyczki lub połączonych z nią czynności, winien dłużnik ponosić.

P. Dr. Madejski. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Madejski ma głos.

P. Dr. Madejski. Miałbym poprawkę do uczynienia. A mianowicie w § 36. jest powiedziane, że Bank nie będzie obowiązany do wypowiedzenia kapitałów wówczas jeżeli dłużnik raty nie zapłaci. Otóż ja z tą zasadą uwolnienia Banku krajowego od tego obowiązku w zupełności się zgadzam, jednakowoż prosiłbym o jedną rzecz. Proszę Panów sobie wyobrazić, że komunalne pożyczki daje się gminom i powiatom t. j. jednostkom zbiorowym nie indywidualnym, a jednostka indywidualna może więcej sprężystości rozwinąć aniżeli zbiorowa. Tak dzieje się zwykle, a tem więcej na nasze gminy, ich urządzenia i pewne sprawowanie interesów — dość nam znane — potrzeba tu wziąć wzgląd. Więc może nie dopuścimy do tego, ażeby gmina jakaś o której zwierzchności możemy mieć to wyobrażenie, że dokładnie tego statutu studjować nie będzie i tego §. 36. doskonale znać nie będzie, żeby ta gmina nie była w tem położeniu, że skoro tylko nie zapłaci raty przez jakiś czas krótki — bo w każdym razie nie dłuższy jak dni czternaście — raptownie nie była zaskoczona przez egzekucją. Ja rozumiem, że Bank krajowy będzie względny, ale na każdy sposób to będzie pewnem uspokojeniem, jeżeli ta rzecz będzie w statucie przewidziana i zagwarantowana. Ja pragnę, aby Bank miał obowiązek nie wypowiedzenia, lecz zagrożenia, że będzie czekać dni 14, a jeżeli do dni 14 rata nie będzie zapłaconą, wtenczas rozpocznie egzekucję. Przez to położenie Banku krajowego wcale się nie pogorszy, bo to jest kwestya krótkiego czasu, a osiągnię się przez to, że naczelnik zwierzchności gminnej albo Wydziału powiatowego otrzyma uwiadomienie: słuchajno, nie zapłaciłeś, masz zapłacić bo inaczej bez wypowiedzenia od razu czeka cię egze-

kucya. To jest rzecz mała, jestto koncesya ze strony administracyjnej Banku krajowego, ale dla dłużników, gmin i Wydziałów powiatowych rzeczą ważną. Dlatego pozwalam sobie postawić do §. 36. *E.* poprawkę w następującej osnowie: (czyta)

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Do ustępu *E.* dodać należy następujące zdanie jako końcowe: „Nie może jednak z tego powodu rozpocząć kroków egzekucyjnych wcześniej aniżeli w 14. dni po bezskutecznej groźbie egzekucyjnej“.

JE. hr. Marszałek. Kto popiera tę poprawkę raczy rękę podnieść. (Dostateczna ilość). Jest dostatecznie popartą. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, więc p. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Abrahamowicz. Jakkolwiek jestem przekonany, że Bank krajowy, gdyby się znalazł w położeniu wypowiedzenia, inaczejby nie postąpił, jak to proponuje p. Madejski, to jednak zdaniem mojem pożytecznym i dobrem jest, aby należąca słusznie ulga dla dłużnika znalazła wyraz w statucie i dlatego imieniem komisji bankowej ten dodatek przyjmuję.

JE. hr. Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Podam pod głosowanie ustęp cały przeczytany przez p. Sprawozdawcę: „Stosunek dłużnika do zakładu“. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje dodatek p. Madejskiego do §. 36 *E.*, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Abrahamowicz. (czyta):

#### C. Obligacje komunalne.

§. 37. Na podstawie pożyczek komunalnych, udzielonych powiatom lub gminom, do wysokości tych pożyczek wydawać może Bank krajowy obligacje komunalne.

§. 37. *A.* Ogólna suma wydanych obligacji komunalnych w żadnym razie przekraczać nie może ogólnej sumy równoczesnych wierzytelności Banku krajowego w kapitale, z tytułu pożyczek udzielonych powiatom i gminom. Do tej sumy wierzytelności nie mogą być wliczane wierzytelności w kapitale, powstałe z zalegania rat amortyzacyjnych.

W razie spłaty pożyczek komunalnych w gotówce przed upływem ustanowionego terminu, winien Bank wycofać z obiegu odpowiadającą spłaconemu kapitałowi ilość obligacyj komunalnych.

§. 37. B. Wszelkie spłaty pożyczonych kapitałów uiszczane czy to w przepisanych półrocznych ratach, czy też w skutek częściowej spłaty po nad plan umorzenia, czy wreszcie w skutek wypowiedzenia całej pożyczki, mają wpływać do funduszu umorzenia który przeznaczony jest wyłącznie na umorzenie obligacyj komunalnych, wylosowanych podług wartości nominalnej.

§. 37. C. Za opłatę procentów i spłatę kapitału obligacyj komunalnych ręczy Bank krajowy przedewszystkiem pożyczkami powiatowemi i gminnemi, dalej specjalnym funduszem rezerwowym i aktywami swojemi, a w dalszym rzędzie wchodzi w zastosowanie gwarancya kraju w myśl §. 3. B. niniejszego statutu.

§. 37. D. Każda obligacya komunalna ma zawierać :

- a) oznaczenie kapitału na który opiewa;
- b) stopę procentową i terminy opłaty procentów;
- c) walutę, w której kapitał i procenta będą płacone;
- d) termin umorzenia kapitału;
- e) przyrzeczenie opłaty procentów i kapitału ze strony Banku krajowego;
- f) podpis i pieczęć Dyrekcyi;
- g) potwierdzenie Rady nadzorczej i ustanowionego komisarza, że obligacyą wydano na podstawie udzielonej przez Bank odpowiadającej statutowi pożyczki komunalnej i że do obligacyj tej ma zastosowanie gwarancya kraju (§. 3. B); wreszcie
- h) na odwrotnej stronie paragrafy statutu i przepisów, odnoszące się do obligacyj komunalnych.

§. 37. E. Stopa procentowa obligacyj komunalnych zawsze ma być równą stopie procentowej pożyczek, na których podstawie obligacye zostały wydane.

§. 37. F. Obligacye komunalne opiewają na okaziciela i mają przydane: arkusz z półrocznymi kuponami procentowymi i talonem na dalsze kupony.

§. 37. G. Obligacye komunalne będą opiewały na 100 zł. lub wyższe przez 100 podzielne kwoty.

§. 37. H. Czas obiegu obligacyj komunalnych może być oznaczonym z góry, lub też zależnym od wylosowania.

§. 37. J. Jeżeli obligacya komunalna ściągniętą zostaje z obiegu, należące doń a nie zapadłe jeszcze kupony muszą być zwrócone.

W braku tych kuponów potrąconą będzie w gotówce ich wartość nominalna, jeżeli amortyzacya w drodze prawnej nie została przeprowadzoną

§. 37. K. Zapadłe kupony od obligacyj komunalnych, kwity procentowe i wylosowane obligacye komunalne, będą wypłacane w kasach Banku krajowego i w innych miejscach, które Dyrekcyja z uwzględnieniem dogodności interesowanych oznaczy i poda do publicznej wiadomości. — Procenta zapadłe a nie pobrane w przeciągu lat trzech, równie jak wylosowane obligacye komunalne niezrealizowane w przeciągu lat 30 od dnia zapadłości, są przedawnione.

§. 37. L Bank uważa posiadacza obligacyi komunalnej i posiadacza kuponu za właścicieli tychże.

Przepisy o winkulacyi i dewinkulacyi listów zastawnych (§§. 33 i 34 stat.) mają zastosowanie także do obligacyj komunalnych.

§. 37. M. Specjalna rezerwa dla obligacyj komunalnych II. i następnych emisji powstaje :

- a) z wpisowego, które każdy zaciągający pożyczkę w Banku kraj. w obligacjach komunalnych w wysokości  $\frac{1}{4}\%$  od imiennej wartości pożyczki przy jej odebraniu uiścić będzie obowiązany;
- b) z zysków, jakie Bank osiągać będzie przez wykup z wolnej ręki obligacyj komunalnych do wycofania przeznaczonych;
- c) z części nadwyżki dochodów Banku krajowego w §. 62. stat. na fundusz rezerwowy pożyczek komunalnych przeznaczonej.

Rezerwa ta kontrolowaną będzie oddzielnie i oddzielnie wykazaną w bilansach Banku.

P. Dr. Madejski. Proszę o głos do §. 37 B.

JE. hr. Marszałek. P. Madejski ma głos.

P. Dr. Madejski. Do §. 37 B. chcę uczynić poprawkę czysto stylistycznej natury. W § tym zdaje mi się, że wyraz „wypowiedzenie“, wobec tego, cośmy uchwalili przy § 36 E powinien być przez inny wyraz zastąpiony. Bo w §. 36 E powiedzieliśmy, że bank nie wypowiada, i spłaty wskutek wypowiedzenia nie mogą wpłynąć — dlatego ja radzę, w miejsce „wskutek wypowiedzenia“ wstawić „wskutek ściągnięcia“. Dla wykluczenia wszelkiej niejasności należy w miejsce „wypowiedzenia“ wstawić „ściągnięcia“. Wniosek mój przeto brzmi: (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

W wierszu 3cim zamiast wyrazu „wypowiedzenia“ zamieścić należy wyraz „ściągnięcia.“

JE. hr. Marszałek. Kto popiera poprawkę p. Madejskiego, raczy rękę podnieść. (Dostateczna ilość.) Jest dostatecznie popartą. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Abrahamowicz. Wywody p. Madejskiego nie przekonały mnie. Ściągnięcie jest następstwem wypowiedzenia; aby ściągnąć trzeba naprzód wypowiedzieć.

P. Dr. Madejski. Ale „wypowiedzenia“ już nie ma.

P. Abrahamowicz. Przepraszam; wypowiedzenie jest wtenczas, jeśli dłużnik w terminie raty nie zapłaci. Jeśli w terminie raty nie zapłaci, wtenczas następuje natychmiastowe ściągnięcie przez wypowiedzenie i zażądanie egzekucyi. Ale ponieważ to jest kwestya słów, więc ja się nie spieram ze stanowiska komisji.

JE. hr. Marszałek. Przystąpimy do głosowania. Podam naprzód pod głosowanie §. 37 i §. 37 A. Kto przyjmuje te ustępy, raczy rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Kto przyjmuje poprawkę p. Madejskiego, aby w §. 37 B w wierszu trzecim zamiast „wypowiedzenie“ było „ściągnięcie“, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Kto przyjmuje §. 37 B wraz z poprawką i resztą ustępów, przez p. sprawozdawcę odczytanych, raczy rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

P. Abrahamowicz (czyta):

5.

§. 62 zostaje w dotychczasowem brzmieniu uchylony i ma opiewać:

Nadwyżka dochodów Banku krajowego, obliczona w myśl postanowień prawa handlowego, obracaną będzie:

a) w 40% na pomnożenie zakładowego majątku Banku, dopóki ten majątek nie dojdzie do dwóch milionów dwakroć stotysięcy zł.;

b) w 30% na utworzenie specjalnych rezerw dla listów zastawnych i obligacyj komunalnych Banku krajowego, a w szczególności 20% służyć ma na utworzenie specjalnej rezerwy dla listów zastawnych (§. 25 stat.), zaś 10% na utworzenie specjalnej rezerwy dla obligacyj komunalnych II. i następnych emisyj (§. 37 M);

c) w 30% na utworzenie funduszu rezerwowego w celu pokrycia możebnych strat.

Fundusz rezerwowy wymieniony pod c) służy w równej mierze dla wszystkich oddziałów bankowych.

Uzbierana dotąd rezerwa specjalna dla obligacyj komunalnych I. emisji w wysokości 30% nadwyżki dochodów Banku krajowego ma być oddzielnie kontrolowaną i oddzielnie w bilansach wykazywaną tak długo, dopóki wszystkie obligacje komunalne I. emisji nie zostaną z obiegu wycofane. Po zupełnem wycofaniu z obiegu obligacyj komunalnych I. emisji, całe saldo tego specjalnego funduszu przechodzi do specjalnej rezerwy dla obligacyj komunalnych II. i następnych emisyj.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Skoro nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ustęp 5., zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustęp 5. jest przyjęty.

P. Abrahamowicz (czyta):

6.

§. 65. al. 2. zostaje w dotychczasowem brzmieniu uchylony i ma opiewać:

W razie, gdyby jedna z posad dyrektorów była nieobsadzoną, lub w razie przeszkody w urzędowaniu dyrektora, Wydział krajowy zarządza zastępstwo z łona Rady nadzorczej.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje



ustęp 6., zechce rękę podnieść. (Większość.)  
Ustęp 6. jest przyjęty.

P. Abrahamowicz (czyta):

7.

W §. 69. ma być wstawionem jako al. 2. następujące postanowienie:

Prezes lub wskazany przezeń zastępca ma prawo wglądać we wszystkie czynności bankowe i brać udział w posiedzeniach Dyrekcyi, która o terminie tychże wcześniej Prezesa Rady nadzorczej zawiadomić winna.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ustęp 7. zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustęp 7. jest przyjęty.

R. Abrahamowicz (czyta):

8.

§. 73. pozostaje nadal w dotychczasowem brzmieniu z następującą zmianą:

13. zatwierdzanie wniosków Dyrekcyi w sprawie pożyczek komunalnych w myśl §. 36 (ustęp przedostatni) statutu.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Skoro nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ustęp 8., zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustęp 8. jest przyjęty.

P. Abrahamowicz. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Abrahamowicz ma głos.

P. Abrahamowicz. Pozwolę sobie uczynić wnioski o przyjęcie tej ustawy w trzeciem czytaniu, a to jeżeliby się Wysoka Izba zgodziła bez czytania ustępów, które zakwestyonowane nie były, a natomiast z odczytaniem ustępów, do których dodatki czynione były.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa nad wnioskiem p. Abrahamowicza otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z tem, ażeby przystąpić do trzeciego czytania bez odczytywania ustępów, do których poprawek nie było, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie tych ustępów, do których wniesione były poprawki.

Sprawozdawca p. Abrahamowicz (czyta):

III. Pożyczki komunalne.

A. Udzielanie pożyczek.

§. 36. Bank udzielać będzie pożyczki w obligacjach komunalnych gminom i powiatom:

a) na spłatę lub ułatwienie spłaty wysoko oprocentowanych długów powiatów, gmin i członków gminy;

b) na inwestycje i przedsiębiorstwa produkcyjne, oraz na zakładanie lub zasilanie powiatowych zakładów pożyczkowych;

c) na cele użyteczności publicznej, nie wchodzące w zakres bieżącej gospodarki gminnej.

Przyznanie pożyczki w obligacjach komunalnych nastąpić może tylko za uchwałą Rady nadzorczej Banku krajowego, powziętą na wniosek Dyrekcyi, a zatwierdzoną przez Wydział krajowy.

Udzielanie pożyczki komunalnej gminom wiejskim, miasteczkom i miastom nie posiadającym osobnych statutów, poprzedzać ma uchwała Rady powiatowej, uznająca istotną pożyteczność i potrzebę pożyczki na jeden z celów powyżej wymienionych.

O każdej pożyczce komunalnej, kwotę 100.000 zł. przenoszącej i o każdej pożyczce komunalnej, udzielonej gminie albo powiatowi, przedtem już jakąś zaliczką albo pożyczką obciążonemu, Wydział krajowy składać będzie Sejmowi szczegółowe sprawozdania na najbliższej sesji sejmowej.

§. 36. E. Jeżeli dłużnik nie uiszczy w oznaczonym terminie raty w skrypcie dłużnym ustanowionej, będzie Bank krajowy uprawnionym ściągnąć w drodze egzekucyjnej całą należność swoją bez poprzedniego wypowiedzenia.

Nie może jednak z tego powodu rozpocząć kroków egzekucyjnych wcześniej aniżeli w 14 dniach po bezskutecznem zagrożeniu egzekucyi.

§. 37. B. Wszelkie spłaty pożyczonych kapitałów uiszczane, czy to w przepisanych półrocznych ratach, czy też w skutek częściowej spłaty po nad plan umorzenia, czy wreszcie w skutek ściągnięcia całej pożyczki, mają wpływać do funduszu umorzenia, który przeznaczony jest wyłącznie na umorzenie obligacyj komunalnych, wylosowanych podług wartości nominalnej.

JE. hr. Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje uchwalone ustępy w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustępy te są w trzecim czytaniu przyjęte.

P. dr. Antoniewicz. Proszu o hołos.

JE. hr. Marszałek. P. Antoniewicz ma głos.

P. dr. Antoniewicz. Maju cześć zabraty hołos dla sprostowania faktycznoho. Na pidstawi §. 44. regulaminu wnesenie moje było ciłkom sprawedywe, a to tym bilsze, szczo wzhladno najwazniejszych paragrafiw projektu było wnesenie perechodu do porjadku dnewneho.

P. dr. Stanisław hr. Badeni. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Stanisław hr. Badeni ma głos.

P. dr. Stanisław hr. Badeni. Pozwolę sobie ponownie zwrócić uwagę posła Antoniewicza, że tylko w takim razie mogła być poddaną pod głosowanie kwestya, czy należy przystąpić do rozprawy szczegółowej czy nie, gdyby — jak regulamin powiada — w ciągu rozprawy ogólnej postawiony był wniosek o przejście do porządku dziennego nad całym sprawozdaniem komisji. Takiego wniosku nie było, a tylko zapowiedziany był przez p. Weigla w specjalnej dyskusji postawić się mający wniosek o przejście do porządku dziennego nad jednym ustępem danego przedłożenia. To jest rzecz odmienna i dlatego drugie czytanie odbyło się zupełnie prawidłowo.

JE. hr. Marszałek. Przystępujemy do następnego punktu porządku dziennego. Następuje z kolei sprawozdanie komisji administracyjnej o Zakładzie obłąkanych w Kulparkowie odnośnie do sprawozdania Wydziału krajowego z 14. Sierpnia 1888 L. 1681. (Aleg. 215). Sprawozdawca p. Adam Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca p. Adam Jędrzejowicz (zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 215).

Głosy: Uwolnić sprawozdawcę od czytania sprawozdania.

JE. hr. Marszałek. Kto jest za uwolnieniem p. sprawozdawcy od czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Otwieram rozprawę ogólną nad tem sprawozdaniem.

P. Hausner. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Hausner ma głos.

P. Hausner. Sprawozdanie komisji administracyjnej o Zakładzie Kulparkowskim, nad którym ma się rozpocząć w tej chwili dyskusja, zostało posłom wręczone wczoraj w godzinach wieczornych, a nie jak wypadało, na poprzednim posiedzeniu. Takim sposobem uchwała rozstrzygająca Sejmu w sprawie tak ważnej, tak żywo zajmującej cały kraj, tak drażliwej, zapasć — musi niepowiem już bez należytego — ale mogę powiedzieć, bez żadnego przygotowania. Bo proszę tylko rozważyć, posłowie, którzy przybyli na Sejm, przeważnie w godzinach wieczornych nie znajdują się w izbie hotelowej, więc prawie wszystkich sprawozdanie komisji doszło dopiero dziś w rannych godzinach. Ledwie czas był do przeczytania, tem mniej do zbadania, rozmyślenia, porozumienia się. Więc można bez przesady twierdzić, że tak ważna sprawa ma się rozstrzygać w Sejmie bez żadnego przygotowania. To też pierwotnie myślą moją było postawienie wniosku, aby usunąć z porządku dziennego tę sprawę, pomimo że Sejm dziś obradujący ma się dziś zamknąć. Lecz przypatrzywszy się bliżej wnioskowi komisji administracyjnej, spostrzegłem, że jedna z tych uchwał, zaleconych przez komisję do przyjęcia, a mianowicie punkt drugi jest tak dalece nieformalny, że wprost Sejm nie może go uchwalić tak jak go przedłożono, że natomiast modyfikując tę główną, najważniejszą uchwałę, można zarazem usunąć niedogodność tak spiesznego stawiania sprawy na porządku dziennym; gdyż w tej formie, jak ja wniosę, uchwała Izby pozwole na wszelkie późniejsze zmiany, uzupełnienia i modyfikacje.

W inne szczegóły tego sprawozdania nie będę się wdawał, zupełnie nie wchodzę w to, czy rzeczywiście sprawozdanie Wydziału krajowego było tak wyczerpujące, jak twierdzi p. sprawozdawca komisji, czy mogło rzeczywiście Sejm zadowolnić, czy spełniło nadzieje, czy otuchę mogło wzbudzić taką, jaką jest ożywiona komisja administracyjna. Ja zupełnie nie wchodzę w to, czy pozostawienie kierownictwa temu mężowi, pod którym takie gwałty, takie zaniedbania się działy, jest stosownem i korzystnem.

Nie będę tu badał i orzekał, czy jedynie powiększenie płac, polepszenie wiktów ma już nam rokować lepszą służbę, czy możemy się spodziewać, że takie zajścia nie będą się po-

wtarzały, jeżeli nie zmieniono instrukcyi co do przyjmowania służby przy obłąkanych bez względu na przeszłość i odsiedziane kary. W to wszystko nie będę się wdawał, tylko wskażę, że punkt drugi, główny wniosków komisji nie jest możliwy do przyjęcia. Opiewa on tak (czyta):

„2. Sejm wstawia do budżetu zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie na rok 1889:

a) w Rub. II. poz. 12. na utrzymanie zwiększonej liczby Sióstr Miłosierdzia zamiast dotychczas uchwalonej 2.320 zł. kwotę 4.930 zł.

b) w Rub. II. poz. 15. dla służby oddziałowej kwotę 19.394 zł. zamiast dotychczas uchwalonej kwoty 14.960 zł.

c) w Rub. III. poz. 22. na emeryturę dla Dr. Dobińskiego kwotę 566 zł. 66 ct.

d) w Rub. XI. poz. 16. na rekonstrukcyę czterech sal jadalnych kwotę 2.118 zł.“

Otóż Sejm obecny który się dzisiaj zamknie, nie jest powołany i upoważniony do ułożenia budżetu na rok 1889. Ten budżet nie został nam przedłożony, myśmy go nie badali i nie jesteśmy upoważnieni wstawiać weń jakiegokolwiek kwoty. To jest tak dalece nieformalne, że Sejm przyszły, który się otworzy jutro, miałby nie tylko prawo ale i obowiązek uważać dzisiejszą uchwałę za nieprawnie powziętą, za nieformalną i może stanowić o budżecie według swego najlepszego mniemania bez względu na dzisiejszą uchwałę. Ja zamiast tego wniosku ośmielam się przedłożyć inny. Nie poruszam zupełnie punktu pierwszego, którym Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego, nie mam nic przeciw trzeciej uchwale (czyta):

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu utworzenie komisji ochrony obłąkanych, wyda dla niej instrukcyę; — nie mam nic przeciw tej rezolucyi, chociaż jestem cokolwiek zdania wyrażonego w przysłowiu włoskiem: „Jeżeli chcesz, to czyń, jeżeli nie chcesz to mianuj komisję“. (Wesołość). Dyrektor jeżeli jest rzeczywiście energiczny, powinien być dostatecznym do ochrony obłąkanych, ale skorośmy widzieli, że tak nie było, to można się zgodzić na komisję.

Nie mam wreszcie nic przeciw punktowi czwartemu. Istotnie byłoby bardzo do życzenia, gdyby Wydział krajowy mógł rzeczywiście wejść w układy z którymi z zgromadzeń zakonnych męskich. Jedynie punkt drugi powinien brzmieć

w następujący sposób, a wtedy byłby prawidłowy i formalny:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, by wstawił dodatkowo do projektu budżetu zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie za rok 1889:

a) w Rubr. II. poz. 12. na utrzymanie zwiększonej liczby Sióstr Miłosierdzia;

b) w Rubr. II. poz. 15. dla służby oddziałowej;

c) w Rubr. III. poz. 22. na emeryturę dla Dra Dobińskiego;

d) w Rubr. XI. poz. 16. na rekonstrukcyę czterech sal jadalnych — kwoty potrzebne do przeprowadzenia zarządzeń wyżej wymienionych.

Tym wnioskiem uczyni się zadość wszelkim życzeniom i uchyli się drugą niedogodność, która tkwi w wniosku komisji, że się zanadto krępuje komisję budżetową.

Pojmuję jeszcze, że komisya administracyjna mogła wstawić kwoty na pomnożenie liczby Sióstr Miłosierdzia, na polepszenie wiktów i pomnożenie płacy służ, ale tu jest punkt d. w Rubr. XI. poz. 16. „na rekonstrukcyę czterech sal jadalnych kwotę 2.118 zł.“. Otóż o tej rekonstrukcyi w sprawozdaniu komisji administracyjnej nie ma ani słówka wzmianki, a nawet w sprawozdaniu Wydziału krajowego pobieżnie jest tylko mowa o tej rubryce.

Jeśli się tedy ma wstawić w budżet kwotę 2.118 zł. komisya budżetowa jest przymuszona to rejestrować, nie mając żadnego dowodu, żadnego orzeczenia, czy może kwota mniejsza nie wystarczy, czy może potrzebaby uzupełnić tę kwotę; komisya budżetowa schodzi tedy do rangi registratora. Moim wnioskiem i ta druga niedogodność jest usunięta, główna zaś nieformalność uchylona. Proszę tedy: raczy Wysoka Izba przyjąć mój wniosek. (Brawo!)

JE. hr. Marszałek. Kto popiera wniosek p. Hausnera, zechce rękę podnieść. (Dostateczna ilość). Wniosek p. Hausnera jest dostatecznie poparty.

P. Chrzanowski. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Chrzanowski ma głos.

P. Chrzanowski. Zabrałem głos dla poparcia kilku uwagami wniosku p. Hausnera

co do drugiego punktu wniosków komisji, ale popieram ten wniosek z odmiennych nieco motywów od przytoczonych przez posła Hausnera i z stanowiska czysto budżetowego.

Aby Sejm mógł dobrze i należyście uchwalić jakie pozycje budżetu na rok 1889 winien mieć przed oczami obraz wszystkich wydatków i dochodów na ów rok, proponowanych przez władzę wykonawczą, bo w takim tylko razie zdoła sumę dochodów rozdzielić na pokrycie wszystkich wydatków stosunkowo do potrzeb i konieczności każdego wydatku. Bardzo zaś niewłaściwie pod względem budżetowym i szkodliwie jest, żądać aby Sejm, przed rozpatrzeniem całego zaprojektowanego budżetu wydatków i dochodów przed przygotowaniem rozstrząśnieniem przez oddzielną komisję sejmową całego projektu budżetu wydatków i dochodów, uchwalił kilka wyrwanych z budżetu pozycji. Dlatego każdy Sejm i parlament uchwała pozycje budżetowe po przedłożeniu całego projektu budżetu i rozstrząśnieniu go uprzednim przez oddzielną komisję. Tylko w wyjątkowych nagłych razach, gdy żądany wydatek ma być zaraz uskuteczniiony, lub gdy przez spóźnienie uchwalenia wydatku cierpiełaby sprawa lub instytucja publiczna, można przed przeglądaniem całego budżetu uchwalać kilka oderwanych pozycji budżetowych. W danym razie nie zachodzi żaden z tych przypadków. Dostatecznym będzie, gdy Sejm teraz orzeknie, że potrzeba podwyższyć w tych a tych rubrykach wydatki, aby można przeprowadzić te ulepszenia w zakładzie kulparkowskim, które Wydział krajowy proponuje zgodnie z komisją administracyjną. Przeto należy uchwalić, tak jak poseł Hausner wnosi, iż Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w projekcie budżetu w rubrykach wymienionych zaproponował uchwalenie sum dostatecznych do wykonania żądanych ulepszeń w zakładzie; gdy zaś Sejm będzie rozstrząsał cały budżet, a przynajmniej całość wydatków na zakład kulparkowski, wówczas będzie mógł należyście ocenić, czy sumy te są dostateczne? czy może wyznaczyć sumy większe, czy też musi je zmniejszyć?

Dziś nie mamy przed oczami nawet wykazu wszystkich wydatków na tę jedną instytucję kulparkowską, a propoują, iżbyśmy uchwalili stanowczo kilka wyrwanych pozycji z pomiędzy ogółu wydatków na zakład kulparkowski. Z tych

powodów najwłaściwiej i najlogiczniej będzie, jeżeli Sejm przyjmie wniosek p. Hausnera.

Nawet stylizacja dwóch pierwszych ustępów punktu 2. wniosków komisji jest niewłaściwa i zła. Sejm nie może uchwalić ustępu b. który brzmi: „W rubr. 2. w pozycji 15. dla służby oddziałowej kwotę 19.394 zł. zamiast dotychczas uchwalonej 14.960 zł. Przecież na rok 1889 Sejm w tej rubryce wydatków jeszcze nie uchwalił, przeto nie można mówić o kwocie uchwalonej 14.960 zł.

Dzisiaj winniśmy uchwalić w zasadzie, że z powodów które Wydział krajowy przedstawił, wydatki w przytoczonych rubrykach muszą być większe i polecić Wydziałowi, aby odpowiednie sumy zaproponował w projekcie budżetu na rok 1889, zaś na nowej sesji rozpatrzywszy cały projekt budżetu, a między innymi wydatki wszystkie na zakład kulparkowski, Sejm będzie mógł propozycję Wydziału należyście ocenić. Z tych powodów popieram wniosek p. Hausnera, który w niczem nie utrudnia wykonania projektu Wydziału krajowego polepszenia urzędzeń w zakładzie kulparkowskim i zmian, które okazały się potrzebnymi w obec znanych nieszczęśliwych wypadków.

P. Wład. hr. Wolański. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Władysław hr. Wolański ma głos.

P. Władysław Wolański. Po przemówieniu mojem na posiedzeniu styczniowem Sejmu, w sprawie kulparkowskiej, poczytuję sobie za miły obowiązek wyrazić Wydziałowi krajowemu słowa uznania za jego dążność ku polepszeniu stanu w Kulparkowie, a przede wszystkim za wprowadzenie tam Sióstr Miłosierdzia w oddziale chorych męskim, a oraz nadzieję, że idąc tą drogą, doprowadzi Wydział krajowy ten Zakład w przyszłości do tego, że będzie chlubą naszego kraju.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu?

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Horszard. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. Członek Wydziału krajowego p. Dr. Horszard ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Horszard. Co do uwag i wniosku posła Hausnera muszę odpowiedzieć, że w komisji administra-

cyjnej, postawił podobny wniosek p. Onyszkiewicz i wtenczas oświadczyłem, że nie miałbym nic przeciw temu, gdyby komisya administracyjna wniosek p. Onyszkiewicza przyjęła, to znaczy, żeby nie wstawiać w preliminarz sum żądanych przez Wydział krajowy, a tylko polecić Wydziałowi krajowemu, żeby te kwoty do preliminarza na r. 1889. wstawił. Oświadczam tedy, co Panowie wszyscy zresztą wiecie, że w preliminarz na r. 1889. przez Wydział krajowy te sumy już wstawione zostały, zatem wnioskowi p. Hausnera już zadość uczyniono. To tylko chciałem powiedzieć dla wyjaśnienia sytuacji.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. P. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Adam Jędrzejowicz. Zasadniczej opozycji przeciw sprawozdaniu i wnioskowi komisji administracyjnej nie ma, są tylko wnioski przez p. Hausnera postawione, dotyczące więcej formy, jak samej treści wniosków komisji. Mógłbym się ograniczyć przy dyskusji ogólnej na tych kilku słowach, jednak pozwolę sobie zwrócić uwagę na to, co p. Hausner oświadczył, że sprawozdanie komisji administracyjnej zastało większą część posłów nieprzygotowaną. Zdaje mi się, że zarzut ten choć nie dotyczy komisji administracyjnej, jest nie zupełnie uzasadnionym, bo sprawa kulparkowska od Grudnia roku zeszłego jest na porządku dziennym tak rozpraw sejmowych, jak głębszego zastanawiania się prawie wszystkich posłów kraju, każdy pod tym względem wyrobił sobie zdanie, a sprawozdanie Wydziału krajowego niezaprzeczenie dało każdemu z Panów obraz tego, co się stało, i jaką można mieć nadzieję z zarządzeń, które Wydział krajowy poczynił i które proponuje.

Nie zgodziłbym się z zapatrywaniem, które nie w formie wniosku, ale w formie zapytania było postawionem przez p. Hausnera, mianowicie, czy dochodzenia i zarządzenia Wydziału krajowego były dostateczne, a właściwie, czy były wyczerpujące.

Jako sprawozdawca komisji administracyjnej mogę się mylić, ale muszę skonstatować, że z aktów, które komisji udzielono, komisya przyszła do przekonania, że dochodzenia, przebieg i tok spraw prowadzonych przez Wydział krajowy był najdokładniejszy, a zdaje mi się,

że zarządzenia Wydziału i wnioski muszą każdego do tego rozumowania doprowadzić. Jak panom ze sprawozdania wiadomo, zostało usuniętych 2 lekarzy, na ich miejsce Wydział krajowy przyjął dwóch innych; Wydział krajowy zmienił ważne punkta regulaminu.

Przyjęcie Sióstr Miłosierdzia jest bardzo stanowczym krokiem, który zapewne wyjdzie na dobro zakładu, a również wniosek w punkcie trzecim utworzenia komisji ochrony obłąkanych, przeciwko któremu, mam nadzieję, że nikt w Wys. Izbie nie wystąpi. Kwestya jest więc czysto formalnej natury, dlaczego komisya administracyjna wtwawiła już cyfry. Tutaj przedewszystkiem w imieniu komisji administracyjnej muszę się zastrzedz, że komisya nie chciała Wys. Izbę zaskoczyć czemś nowem, czemś niebывałem w Sejmie. Takie precedensa mamy i to bardzo liczne. Niech mi wolno będzie odwołać się na uchwałę Wys. Sejmu z dnia 21. Grudnia 1885. roku, w sprawie ważnej, ale może mniej doniosłej jak ta, a mianowicie na wniosek komisji górniczej. Wys. Sejm uchwalił: (czyta)

„Wstawia się w budżet na rok 1886. szereg pozycyj“ a to nawet pozycyi z wyższymi cyframi, jak teraz. Mógłbym również zacytować precedens uchwał na podstawie wniosków komisji kultury krajowej, lecz mnie się zdaje, że to jest niepotrzebnem, bobym nadużył cierpliwości Wys. Izby. Jeżeli więc Wys. Sejm uchwalił kwotę kilka tysięcy reńskich, n. p. na cele górnicze, na wydanie atlasu geologicznego etc., a wszystkie te kwoty uchwalił nim były w preliminarzu, to przecież, jeżeli komisya administracyjna stawia wniosek, aby powiększyć liczbę Sióstr Miłosierdzia, a Wys. Izba zasadniczo zgadza się, to naturalną konsekwencyą jest, że te Siostry Miłosierdzia muszą znaleźć dostateczne utrzymanie. Rachunek przedstawiony w sprawozdaniu komisji administracyjnej wykazuje, jaka kwota była uchwalaną i proporcjonalnie do zwiększonej liczby Sióstr, które teraz mają być na oddziale męskim, odpowiednią do tego kwotę proponuje się. Toż samo rzecz się ma co do służby. Wniosek posła Hausnera przy interpelacji w Styczniu tegoż roku postawiony, przedewszystkiem dąży do tego, żeby liczbę sług w Kulparkowie powiększyć, żeby służba lepiej była żywioną i lepiej płatną, bo tylko w ten sposób można dojść do dobrych rezultatów. Cyfry te są zupełnie usprawiedliwione i są naturalną konsekwencyą tych zarządzeń,

które proponujemy do przyjęcia Wys. Izbie. Co do rubryki ostatniej liczby D., przeciwko której najusilniej Szanowny oponent wystąpił z powodu że tak w sprawozdaniu Wydziału krajowego, jako też w sprawozdaniu komisji administracyjnej jest tylko twierdzenie, iż na przerobienie 4 sal potrzebną jest kwota 2.118 zł., pozwolę sobie zwrócić uwagę, iż trudno jest, aby komisja przedstawiała Wys. Izbie szczegółowe plany i kosztorysy, do tego są przecież organa wykonawcze, jakim jest Wydział krajowy, aby plany przerobienia czy budowy, wykonywał i trutynował. Taki był, sądzę i precedens wszystkich uchwalonych budowli w Dublinach, a i w innych wypadkach tej formy się trzymano. Komisja administracyjna ma zresztą przed sobą wszelkie plany i kosztorysy, i może na żądanie dać w tym kierunku szczegółowe wyjaśnienia, ale zdaje mi się, byłoby to zbyt cieżkim i nadużyłoby cierpliwości Wys. Izby. Co się tyczy uwagi, którą zrobił p. Chrzanowski, to muszę wyjaśnić, że w tych pozycjach komisja nie mówi że sumy te będą uchwalone, ale że dotychczas były uchwalane. Skończyłem.

JE. hr. Marszałek. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Proszę p. Sprawozdawcę o odczytanie punktu 1.

Sprawozdawca p. Adam Jędrzejowicz (czyta):

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o zarządzeniach w roku bieżącym wprowadzonych w życie w celu zapobieżenia nieszczęśliwym wypadkom w Kulparkowie.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje punkt 1, zechce rękę podnieść. (Większość). Punkt 1. jest przyjęty. Proszę p. Sprawozdawcę o odczytanie punktu 2.

Sprawozdawca p. Adam Jędrzejowicz (czyta):

2. Sejm wstawia do budżetu zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie na rok 1889:

a) w Rubr. II. poz. 12. na utrzymanie zwiększonej liczby Sióstr Miłosierdzia zamiast dotychczas uchwalonej 2.320 zł. kwotę 4.930 zł.

b) w Rubr. II. poz. 15. dla służby oddziałowej kwotę 19.394 zł. zamiast dotychczas uchwalonej kwoty 14.960 zł.

c) w Rubr. III. poz. 22. na emeryturę dla dr. Dobińskiego kwotę 566 zł. 66 ct.

d) w Rubr. XI poz. 16. na rekonstrukcję czterech sal jadalnych kwotę 2.118 zł.

JE. hr. Marszałek. Do tego punktu jest zgłoszony wniosek p. Hausnera. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Hausner. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Hausner ma głos.

P. Hausner. Już tylko w dwóch słowach będę ponownie upraszał Wysoką Izbę, ażeby zechciała zamienić nieformalny wniosek komisji na formalny, tj. na taki, jakim rzeczywiście powinien być. Analogia, którą przytoczył sprawozdawca, a mianowicie z wnioskiem komisji górniczej, zupełnie nie jest właściwa, bo komisja górnicza powzięła w roku 1885. uchwałę wstawienia do budżetu pewnej sumy na rok 1886. to jest na rok, w którym była upoważniona do wstawienia, gdyż wówczas już się budżet na rok 1886. uchwalał i był przedłożony, zresztą była to uchwała stałego wstawienia do budżetu krajowego pewnej sumy na cele górnicze i dla tego w roku 1886. weszła do budżetu ta suma jako naturalne następstwo uchwały poprzedniej.

To się bardzo często dzieje i to jest prawidłowe, ale nie może być w ten sposób uchwalany nowy wydatek w budżecie, który nie jest jeszcze przedłożony, bo ten budżet wprawdzie istnieje, ale oficjalnie nie jest nam przedłożony.

Muszę sprostować jeszcze twierdzenie p. Sprawozdawcy, jakoby kwota 2.118 zł. na przerobienie czterech sal jadalnych była uzasadniona w sprawozdaniu komisji. Ja nie wymagałem przedłożenia planu i kosztorysu, ale jakiegokolwiek uzasadnienia, dlaczego potrzebną jest tak znaczna rekonstrukcja właśnie w tej kwocie. O tem ani słowa w całym sprawozdaniu komisji i to stanowczo teraz twierdzę i nikt mi zaprzeczyć nie może, bo nie ma ani słówka o tem w sprawozdaniu, które leży przed nami.

P. Chrzanowski. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Chrzanowski ma głos.

P. Chrzanowski. Sprzeciwiałem się drugiemu wnioskowi komisji, ale z odmiennych nieco powodów jak p. Hausner. Sejm ma wprowadzić prawo uchwalać to co komisja proponuje, bo jak wiadomo, Sejm lub Parlament może we-

dług przysłowia angielskiego uchwalić wszystko wyjąwszy, że chłopiec jest dziewczyną. Miałby więc prawo Sejm uchwalić drugi punkt wniosków komisji administracyjnej. Ale uchwała ta zupełnie byłaby niewłaściwą i możliwie szkodliwą z powodów, które już przytoczyłem zabierając głos poprzednio. Gdyby przynajmniej komisya przedłożyła była w cały budżet wydatków na zakład Kulparkowski 1889] r.; ale wyrwać z budżetu wydatków na jakiś zakład kilka pozycji i te przedłożyć Sejmowi do stanowczej uchwały uprzedniej, nie przedstawiając mu całości wydatków na ten zakład, jest zupełnie niewłaściwym i prowadzi na drogę błędną pod względem finansowym. Dla tego popieram poprawkę posła Hausnera, co do 2go punktu wniosków komisji.

P. Sprawozdawca nie widzi niewłaściwości brzmienia proponowanych przez komisję ustępów a i b w drugim punkcie jej wniosków i twierdzi, że wymienione tam kwoty, były „dotychczas uchwalone“. Twierdzenie mylne, gdyż kwoty te były uchwalone na r. 1888; ale na r. 1889 — a idzie tu o uchwałę na rok 1889 — żadna kwota nie była dotychczas uchwaloną. Budżet na r. 1888 nie obowiązuje w r. 1889 r. i Sejm na każdy rok budżet wydatków uchwała.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Proszę p. Sekretarza o odczytanie wniosku p. Hausnera, który podam najpierw pod głosowanie.

Sekretarz p. dr. Stanisław hr. Badeni (czyta):

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, by wstawił dodatkowo do projektu budżetu zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie na rok 1889:

a) w Rubr. II. poz. 12. na utrzymanie zwiększonej liczby Sióstr Miłosierdzia;

b) w Rubr. II. poz. 15. dla służby oddziałowej;

c) w Rubr. III. poz. 22. na emeryturę dla Dra Dobińskiego;

d) w Rubr. XI. poz. 16. na rekonstrukcję czterech sal jadalnych, kwoty potrzebne do przeprowadzenia zarządzeń wyżej wymienionych“.

JE. hr. Marszałek. Kto przyjmuje wniosek p. Hausnera, zechce wstać. (Większość).

Jest stanowcza większość. Wniosek p. Hausnera utrzymał się.

Sprawozdawca p. Adam Jędrzejowicz (czyta):

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu utworzenie komisji ochrony obłąkanych i wydanie dla niej instrukcji.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje punkt 3., zechce rękę podnieść. (Większość). Punkt 3. przyjęty.

Sprawozdawca p. Adam Jędrzejowicz (czyta):

4. Tem samym załatwia się wniosek posła Popiela przydzielony uchwałą sejmową z 20. Stycznia b. r. komisji administracyjnej tej treści: „Poleca się Wydziałowi krajowemu, by jak najrychlej wszedł w rokowania ze zgromadzeniami zakonnymi opiece obłąkanych poświęcającymi się — nie wykluczając Sióstr Miłosierdzia — zawarł umowę z jednym z nich według swego wyboru i oddał im nadzór nad obłąkanymi i służbę w oddziale męzkim zakładu Kulparkowskiego. Do wykonania niniejszej uchwały Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu na r. 1888 kredyt do wysokości 4.000 zł.“.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje punkt 4., zechce rękę podnieść. (Większość). Punkt 4. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Adam Jędrzejowicz. Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania.

JE. hr. Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania zapadłych uchwał bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje te uchwały w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (Większość). Uchwały są przyjęte w trzecim czytaniu.

Sprawozdawca p. Adam Jędrzejowicz. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Adam Jędrzejowicz. W związku z tym przedmiotem jest petycja p

Dr. Alfreda Laśkiewicza z prośbą o policzenie mu lat służby rządowej i o przyznanie mu emerytury. Pan Laśkiewicz, jak wiadomo, został usunięty ze służby przy szpitalu Kulparkowskim, a Wydział krajowy wyznaczył mu jako odprawę 1.725 zł. P. Laśkiewicz wniósł petycją przeciwko temu do Wysokiego Sejmu, którato petycja została przedzieloną komisji administracyjnej. Otóż komisya administracyjna wnosi: ażeby Wysoki Sejm raczył uchwalić: Prośbę p. Alfreda Laśkiewicza o policzenie lat służby rządowej i o emeryturę, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do odpowiedniego załatwienia.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy głosu nikt nie żąda rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje sprawozdanie komisji budżetowej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie konwersyi pożyczek 5% zaciągniętych w galicyjskiej Kasie oszczędności na budowę Kulparkowską i budowę pralni przy szpitalu lwowskim. (Aleg. 216.) Sprawozdawca p. Goldman ma głos.

Sprawozdawca p. Goldman (zaczyna czytać sprawozdanie z alegatu 216.).

Głosy: Uwolnić od czytania.

JE. hr. Marszałek Jest wniosek o uwolnienie sprawozdawcy od czytania. Kto się z nim zgadza raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Proszę p. Sprawozdawcy o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Goldman (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Upoważnia się Wydział krajowy do ofiarowania gal. Kasie oszczędności bezpieczeństwa tabularnego, celem zahipotekowania pożyczek zaciągniętych na budowę Kulparkowską i budowę pralni przy szpitalu powszechnym na odnośnych majątnościach, ewentualnie do przeprowadzenia konwersyi obu tych pożyczek jako hipotecznych w innej instytucji finansowej, gdyby to było korzystniejszym dla funduszu krajowego.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem komisji raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

(Wice-Marszałek ks. Metropolita Sembratowicz obejmuje przewodnictwo).

Wice Marszałek ks. Metropolita Sembratowicz. Z kolei następuje sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z czynności Dep. II. Wydziału krajowego za czas od 1. Lipca 1886 do 30. Czerwca 1887. (Aleg. 217.) Sprawozdawca p. Gross ma głos.

Sprawozdawca p. Gross (zaczyna czytać sprawozdanie z alegatu 217.).

Głosy: Uwolnić od czytania.

Wice-Marszałek ks. Metropolita Sembratowicz. Jest wniosek o uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość) Jest przyjęty. Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Gross (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sprawozdanie komisji dla spraw gospodarstwa krajowego o czynnościach Departamentu IIgo Wydziału krajowego za czas od 1. Lipca 1885. do 30. Czerwca 1887. przyjmuje Sejm do wiadomości.

Wice-Marszałek ks. Metropolita Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Żuk-Skarszewski. Proszę o głos.

P. Romanowicz. Proszę o głos.

Wice-Marszałek ks. Metropolita Sembratowicz. P. Skarszewski ma głos.

P. Żuk-Skarszewski. W przedłożonym nam sprawozdaniu komisji dla gospodarstwa krajowego jest wymieniona petycja pod pozycją 10. Wydziału powiatowego w Grybowie, o subwencyą na utworzenie szkoły kołodziejsko-biednarskiej. Pozwalam sobie tak Szanownej komisji, jakoteż i Wysokiego Wydziału szczególniejszą uwagę zwrócić na ważność i wielką ważność tej szkoły. Szkoła ta miałaby powstać w górskim powiecie nadzwyczaj biednym, z rzędu drugim z najbiedniejszych, którego cent jeden dodatków do podatków znaczy 385 zł. krajcarów 6. 20% dodatków do podatków wystarcza w tym powiecie zaledwie na utrzymanie bióra Rady powiatowej z stosunkowo skromnym personelem, nadto na utrzymanie dróg powiatowych.



Mimo to Rada powiatowa Grybowska wyteżyła swą ofiarność dla zaprowadzić się mającej szkoły bednarsko - ciesielskiej — jak świadczy sprawozdanie Wydziału krajowego z 1888 r. i w tymże powołane sprawozdanie Wydziału Rady powiatowej Grybowskiej z dnia 20. Kwietnia 1888. L. 485, a to w uznaniu naglącej potrzeby rękodzielnictwa mającego się przyczynić do rozwoju i wydoskonalenia tej gałęzi — jakoteż i do częściowego podniesienia dobrobytu ludności górskiej — oraz do zaopatrzenia w tym kierunku potrzeb gospodarczych.

Znając te stosunki osobiście na miejscu dokładnie, dlatego pozwalam sobie polecić do łaskawego przyspieszenia tę sprawę o ile możliwości.

Wice - Marszałek ks. Metropolita Sembratowicz. P. Romanowicz ma głos.

P. Romanowicz. W sprawozdaniu jest wymienionych kilkanaście spraw a pomiędzy nimi niektóre bardzo ważne, które z przyczyn od Wydziału krajowego nie zależnych, pozostają w zawieszeniu. Wyrażam pewne ubolewanie, że Szanowna Komisya nie powiedziała, z czyjej to winy te ważne sprawy zalegają a zalegają dość długo. Niektóre z nich są starej bardzo daty i zalegają już całe lata. Powiedziała komisya, że dzieje się to z powodów od Wydziału krajowego nie zależnych, ponieważ w większej części tych spraw stroną, któraby je załatwić mogła jest Rząd, więc domysł we mnie powstaje, że tym który jest winien jest Rząd, władze rządowe. Ośmielam się zatem prosić p. sprawozdawcę, by raczył nam wyjaśnić skoro te sprawy zalegają z przyczyn od Wydziału krajowego nie zależnych, kto jest temu winien że zalegają.

Wice - Marszałek ks. Metropolita Sembratowicz. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). P. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. dr. Gross. Co do uwag szanownego p. Żuka Skarzewskiego, pozwolę sobie odpowiedzieć, że właśnie komisya gospodarstwa krajowego tego samego co szanowny poseł żąda, podnosząc ważność sprawy, której ostateczne załatwienie od Wydziału krajowego zależy i spodziewa się komisya, że przy tem upomnieniu danem Wydziałowi krajowemu, sprawy te rychlej będą załatwione.

Co do uwag uczynionych przez p. Romanowicza, to ośmielam się zaznaczyć, że owe dwa-

naście spraw w sprawozdaniu wymienionych, wyciągnięto z ostatniego sprawozdania Wydziału krajowego t. j. ze sprawozdania za rok jeden i zdaje mi się, że gdyby się ktoś podjął tej pracy i przeglądnął także dawne sprawozdania, to znalazłby wiele jeszcze takich spraw, które po prostu poszły w zapomnienie i dotąd odnawiane nie były. To zadanie komisya kultury krajowej przyjęła na siebie, aby odtąd utrzymywać te sprawy w ciągłym przypomnieniu, które dotąd nie zostały załatwione, aby nie poszły w zapomnienie.

Co do tego, komu wina w zaleganiu spraw tych przypisaną być może, to winną nie może tu być jedna i ta sama osoba, czy to osoba czy władza.

Są niezałatwione sprawy z tego powodu, że strony same tą sprawą się nie interesowały; są inne sprawy zaległe z tego powodu, że nie były dopełnione warunki, od których załatwienie tych spraw zależy.

Zgadzam się jednak z zapatrywaniem p. Romanowicza, że w sprawach na początku wymienionych, bardzo ważnych, wielka a może i główna wina spada na c. k. Rząd n. p. w sprawie ustawy o komasacyi gruntów. Sprawa ta bez interwencji c. k. Rządu nie mogłaby być załatwioną — i niestety czytamy w sprawozdaniu, że po zwołaniu ankiety sprawa zamilkła i dalej traktowaną nie była.

Pojmuję, że sprawa ta jest trudna i wymaga studyów — ale tyle mogło zawsze c. k. Namiestnictwo uczynić, aby nas o tych w drodze stojących trudnościach zawiadomić i przynajmniej zrobić nadzieję, że trudności te będą usunięte.

Tak samo ma się rzecz co do wydania rozporządzenia do nowej ustawy rybackiej; na to rozporządzenie wyczekuje Wydział krajowy i nie może sprawy przedłożyć Sejmowi, póki sam tegoż rozporządzenia nie otrzyma.

Na zbadanie wszystkich pojedynczych spraw zabrakło nam czasu — zresztą nie widzieliśmy powodu szukać gdzieindziej tej odpowiedzialności, skoro ona ciąży na Wydziale krajowym, który w swoim sprawozdaniu winien był powiedzieć, kto jest przyczyną zalegania spraw.

Wice-Marszałek ks. Metropolita Sembratowicz. Przystąpimy do głosowania. Kto przyjmuje wniosek komisji, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

(JE. hr. Marszałek obejmuje na nowo przewodnictwo).

JE. hr. Marszałek. Porządek dzienny wyczyerpany.

Mam zaszczyt podać do wiadomości Wysockiej Izby, że doszło mnie zawiadomienie od JE. Pana Namiestnika, iż Najwyższym patentem Sejm zwołany został na 15. Września na 6. sesyą V. peryodu wyborczego, w skutek tego w dniu dzisiejszym sesya bieżąca musi być zamkniętą; zanim przystąpię do zamknięcia, upraszam, by p. sekretarz odczytał dzisiejszy protokół.

P. hr. Golejewski. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. hr. Golejewski ma głos.

P. hr. Golejewski. Wnoszę, ażeby Wysocka Izba raczyła odesłać wszystkie dotąd niezadowolone petycje, jak zwykle do Wydziału krajowego do załatwienia.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek hr. Golejewskiego, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Upraszam p. sekretarza o odczytanie protokołu dzisiejszego posiedzenia.

Sekretarz p. Dr. Stanisław hr. Baden i (czyta protokół posiedzenia).

JE. hr. Marszałek. Przeciwno odczytanemu protokołowi czy ma kto jaki zarzut? (Nikt). Więc uważam go za przyjęty. Również uważam za przyjęty protokół 30. posiedzenia, gdyż nie wniesiono do obecnej chwili przeciwko niemu żadnego zarzutu.

Zamykam posiedzenie, a zarazem 5. sesyą V. peryodu wyborczego. Pierwsze zaś posiedzenie 6. sesyi rozpocznie się jutro o 12. godzinie w południe z następującym porządkiem dziennym:

#### Porządek dzienny

1. posiedzenia, 6. sesyi, V. peryodu Sejmu galicyjskiego, które się odbędzie w Sobotę dnia 15. Września 1888. o godzinie 12. w południe.

I. Wybór czterech sekretarzy, czterech kwestorów i dwunastu rewidentów.

II. Pierwsze czytanie następujących przedłożeń Wydziału krajowego:

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego o administracji jednomilionowym funduszem pożyczkowym dla gmin na budowę koszar dla c. k. wojska.

Sprawozdawca p. Smółka.

2. Sprawozdanie Wydziału krajowego z przedłożenia projektu ustawy, zmieniającej §. 3 ustawy krajowej z dnia 20. Marca 1874 Nr. 29. Dz. ust. kraj. o założeniu i wewnętrznym urządzeniu ksiąg hipotecznych.

Sprawozdawca p. Smółka.

3. Sprawozdanie Wydziału krajowego z ponownym przedłożeniem projektu ustawy o stonsunkach sług.

Sprawozdawca p. Smółka.

4. Sprawozdanie o budżecie krajowym na rok 1889.

Sprawozdawca p. Wereszczyński.

5. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie ustanowienia wędrownych nauczycieli rolnictwa.

Sprawozdawca p. Wereszczyński.

6. Sprawozdanie Wydziału krajowego o regulacji dolnej sekcji rzeki Gniłej Lipy.

Sprawozdawca p. Wereszczyński.

7. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie reorganizacji szkół wydziałowych żeńskich w Rzeszowie, Stanisławowie, Tarnopolu i Tarnowie.

Sprawozdawca p. Pietruski.

8. Sprawozdanie Wydziału krajowego o projekcie ustawy o ubezpieczeniu budynków kościelnych i plebańskich od ognia.

Sprawozdawca p. Pietruski.

9. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie kodyfikacji ustaw krajowych.

Sprawozdawca p. Pietruski.

10. Sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego za czas od 1. Lipca 1887 do końca Czerwca 1888 roku.

Sprawozdawca p. Pietruski.

11. Sprawozdanie Wydziału krajowego ze statutem emerytalnym dla urzędników i sług krajowych tudzież zakładów krajowych.

Sprawozdawca p. Pietruski.

12. Sprawozdanie Wydziału krajowego o zamknięciach rachunków fundacyi Stanisława hr. Skarbka za rok 1885, 1886 i 1887.

Sprawozdawca p. Pietruski.

13. Sprawozdanie Wydziału krajowego o fundacji Skarbkowskiej.

Sprawozdawca p. Pietruski.

14. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie petycji klasztoru PP. Bazyliank w Jaworowie o subwencyę na rozszerzenie konwiktu.

Sprawozdawca p. Pietruski.

15. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie stałego daru z łaski dla byłego nauczyciela ludowego Jana Rogoszewskiego.

Sprawozdawca p. Pietruski.

16. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie petycji Julii Jankowskiej, wdowy po nauczycielu szkół ludowych, o przyznanie stałego daru z łaski.

Sprawozdawca p. Pietruski.

17. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie obsadzenia posady siódmego sekun-

daryusza dla oddziału chorych przy lwowskim szpitalu powszechnym.

Sprawozdawca p. Hoszard.

III. Wybór kom. administracyjnej z 17 członków.

"	"	budżetowej	" 17	"
"	"	szkolnej	" 16	"
"	"	drogowej	" 12	"
"	"	prawniczej	" 10	"
"	"	petycyjnej	" 24	"
"	"	bankowej	" 13	"
"	"	gminnej	" 18	"
"	"	górnicyj	" 8	"
"	"	asekuracyjnej	" 9	"
"	"	podatkowej	" 12	"
"	"	gospodar. kraj.	" 18	"
"	"	przemysłowej	" 19	"

Posiedzenie zamknięte.

(Koniec posiedzenia o godzinie 1. min. 55 po południu).

